



ROTA

Słyszalne na Litwie
na falach krótkich

RADIO MARYJA
KATOLICKI GŁOS W TWOIM DOMU

poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ – 15455 kHz (25 m).
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ – 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

25-31 grudnia 2025 r., nr 1392

„Jest w moim Kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny,
Przy wejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie,
Ludzie gniazda wspólnego tamią chleb biblijny,
Najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie”.

[Cyprian Kamil Norwid]

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składam najserdeczniejsze życzenia pogody ducha, wewnętrznego umocnienia oraz wszelkiego dobra płynącego z tajemnicy przyścia na świat Zbawiciela. Niech nowonarodzony Jezus znajdzie miejsce w naszych sercach, a Wasze domy, rodziny i świat cały obdarzy łaską oraz pokojem.

Życzę, aby blask betlejemskiej gwiazdy był znakiem na naszej drodze do szczęścia i miłości, a nadchodzący rok 2026 był przede wszystkim pełen zdrowia oraz stał się czasem realizacji osobistych zamierzeń, planów i najszybszych marzeń.

Niech Boża Opatrzność pogłębia wiarę, obdarza mądrością w podejmowaniu odpowiedzialnych decyzji, prowadzi w służbie drugiemu człowiekowi i dobru naszej Ojczyzny – Wileńszczyzny.

Waldemar Tomaszewski,
prezes ZPL i AWPL
poseł do Parlamentu Europejskiego

Niech Światło płynące z Betlejem, gdzie w ubóstwie rodzi się Chrystus, aby być „Bogiem z nami” oświeca naszą codzienność, a Jego bliskość przyniesie pokój i rozpali w sercach bezinteresowną miłość, która przebacza i obdarowuje.

Z okazji Świąt Narodzenia Pańskiego wszystkim Rodakom składamy szczerze życzenia obfitego Bożego błogosławieństwa, głębokiej świątecznej radości oraz dobrego zdrowia i ludzkiej życzliwości w nadchodzącym 2026 roku!

Rita Tamašunienė,
Czesław Olszewski, Jarosław Narkiewicz,
posłowie Akcji Wyborczej Polaków na Litwie-Związku
Chrześcijańskich Rodzin na Sejm Republiki Litewskiej

Niebowskazy

Dlaczego jest Święto Bożego Narodzenia?

Dlaczego jest Święto Bożego Narodzenia?
Dlaczego wpatrujemy się w gwiazdę na niebie?
Dlaczego śpiewamy kolędy?
Dlatego, żeby się uczyć miłości do Pana Jezusa.
Dlatego, żeby podawać sobie ręce.
Dlatego, żeby się uśmiechać do siebie.

Ks. Jan Twardowski

Kościół będzie miał 12 nowych błogosławionych



Ojciec Święty Leon XIV zdecydował na promulgację dekretów dotyczących przyszłej beatyfikacji dziewięciu seminarzystów, jednego kapłana i jednego świeckiego – męczenników z czasów hiszpańskiej wojny domowej ubiegłego stulecia, a także argentyńskiego ojca rodziny, Enrique Ernesto Shawa, przedsiębiorcy zaangażowanego w różne dzieła kościelne. Błogosławionymi zostaną także Włosi – br. Berardo Atonna i s. Domenica Caterina od Ducha Świętego – oraz indyjski kapłan Joseph Panjikaran.

Jedenastu hiszpańskich męczenników zostało zamordowanych w latach 1936–1937 podczas gwałtownych prześladowań wymierzonych w chrześcijan w tym okresie w Hiszpanii, na terenach dzisiejszych diecezji Madrytu, Getafe i Alcalá de Henares.

Seminarzysta Ignacio Aláez Vaquero, aresztowany za odmowę wstąpienia do wojska i wybór studiów przygotowujących do kapłaństwa, został zamordowany wraz z ojcem 9 listopada 1936 roku. Wraz z nim za męczenników uznano seminarzystę Pablo Chomóna Pardo oraz jego wujka, kapłana Julio Pardo

Pernię, kapelana Sióstr Szpitalnych Najświętszego Serca w Ciempozuelos, zamordowanych 8 sierpnia 1936 roku; seminarzystę Antonio Moralejo Fernández-Shawa oraz jego ojca, Liberata Moralejo Juana, który dał się aresztować, broniąc syna i razem z nim został zabity. Wśród czcigodnych sług Bożych są także seminarzyści: Jesús Sánchez Fernández-Yáñez, Miguel Talavera Sevilla, Ángel Traperó Sánchez-Real i Cástor Zarco García.

Ten ostatni musiał wstąpić do wojska jako rezerwista i został zadenuncjowany przez niektórych

Dokończenie na s. 4

Obrońcy praw dziecka przypominają: zapewnijmy dzieciom bezpieczne Święta Bożego Narodzenia

Wielkie święta to czas, kiedy w domach jest więcej śmiechu, światła i bliskości. Jest to jednak również czas, kiedy dla dzieci szczególnie ważna jest uwaga dorosłych i poczucie bezpieczeństwa. Obrońcy praw dziecka przypominają, że świąteczna radość staje się dla dzieci pięknym wspomnieniem, gdy dorośli dbają o spokojną i bezpieczną atmosferę, dlatego dzielą się wskazówkami, jak radośnie i bezpiecznie powitać Boże Narodzenie i Nowy Rok.

Tegoroczne święta są wyjątkowe. Po Bożym Narodzeniu następuje weekend, więc będzie więcej wolnych dni. Obrońcy praw dziecka zachęcają rodziców i opiekunów, aby wykorzystali świąteczne wolne

Dokończenie na s. 4



Maksyma tygodnia:

„Błogosławieni, którzy potrafią śmiać się z własnej głupoty, albowiem będą mieć ubaw do końca życia”.

ks. Jan Twardowski



Papież pobłogosławił figurki Dzieciątka Jezus i prosił dzieci o modlitwę

Papież Leon XIV po modlitwie Anioła Pańskiego zwrócił się do rzymskich dzieci i młodzieży obecnych na Placu św. Piotra. „Szczególnie módlmy się razem, aby wszystkie dzieci na świecie mogły żyć w pokoju” – prosił Ojciec Święty.

Na niedzielną modlitwę z Papieżem – Anioł Pański – przybyło około 1500 dzieci i młodzieży z Rzymu wraz z rodzinami oraz ze swymi katechetami. Oczekiwali na tradycyjne pobłogosławienie przez Ojca Świętego figurek Dzieciątka Jezus, które przygotowali w domach, szkołach i parafiach do swoich szopok bożonarodzeniowych.

Papież pozdrowił wszystkich przybyłych pielgrzymów, w tym „Fundacji Augustianów na Świecie”

z okazji ich rocznicy. Szczególnie pozdrowienia skierował do dzieci i młodzieży z Rzymu!

Módlcie się, by dzieci na świecie żyły w pokoju

„Kochani, przyszlście wraz z waszymi rodzinami i katechetami na błogosławieństwo figurek Dzieciątka Jezus, które umieścicie w szopkach w waszych domach, szkołach i parafiach. Dziękuję Centrum Oratoriów Rzymskich za zorganizowanie tego wydarzenia i z całego serca błogosławię wszystkie Dzieciątka Jezus!” – mówił Ojciec Święty.

I wystosował apel: „Droży młodzi, przed szopką módlcie się do Jezusa także w intencjach Papieża. Szczególnie módlmy się razem, aby wszystkie dzieci na świecie mogły

żyć w pokoju. Serdecznie wam dziękuję!”

Życząc dobrej niedzieli i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia, Papież dodał na koniec: „Niech Ojciec, Syn i Duch Święty zawsze błogosławi was i wasze Dzieciątka oraz wszelkie wyrazy naszej wiary w Dzieciątka Jezus.”

Tradycja od 56 lat

Tradycja błogosławieństwa figurek Dzieciątka Jezus z szopok bożonarodzeniowych sięga 1969 roku, kiedy po raz pierwszy uczynił to papież Paweł VI, a kolejni papieże ją kontynuowali. Świadczy ona o szczególnej więzi łączącej dzieci i młodzież Rzymu z ich biskupem.

Teraz po raz pierwszy figurki błogosławił Leon XIV.

Apateizm przed Bożym Narodzeniem: pięknie, błyszcząco a w środku pusto

Świętowanie Bożego Narodzenia jest przedmiotem niepokoju zarówno socjologów, teologów i duszpasterzy – uważa ks. prof. dr hab. Marek Chmielewski, kierownik Katedry Duchowości Systematycznej i Praktycznej w Instytucie Nauk Teologicznych na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Co oznacza apateizm

Jako uzasadnienie, przywołuje artykuł Jonathana Raucha z czasopisma „The Atlantic”, w którym pojawia się termin „apateizm”. - To mieszanka apatii, ateizmu, czegoś, co przypomina znużenie, zmęczenie i zniechęcenie do rzeczywistości. Taka postawa przejawia się nie tylko w chrześcijaństwie, ale też w wielu innych religiach. Zachowane zostają pewne elementy tradycji, ale z wyeliminowaniem zasadniczych treści – wyjaśnia teolog.

Mamy dekoracje świąteczne, cały ten świąteczny klimat i też coś, co przypomina kolędy. To jest pozór, niby wrażenie świąt, będące jak bombka choinkowa: piękna, błyszcząca, ale w środku pusta. Świętowanie kojarzy się nam przede wszystkim z zakupami, prezentami, sprzątaniami, gotowaniem czy wyjazdami na zimowisko.

Śnieżynka zamiast żłóbka

Przejawem tego jest także świadome odchodzenie od nazwy „Boże Narodzenie”. W mediach słyszymy o świątach zimowych, a jarmarki nie są „bożonarodzeniowe”, ale „zimowe”. Na kartkach świątecznych coraz rzadziej można zobaczyć żłóbek i Dzieciątka, a zamiast tego częściej jakąś gałązkę czy śnieżynkę. - Jak powinniśmy świętować? Przede wszystkim jest to przeżycie głęboko religijne, typowo chrześcijańskie, mocno wpisane w naszą kulturę, a więc nie możemy zapomnieć o podstawowej sprawie, jaką jest przeżycie tajemnicy Wcielenia.

Bóg stał się człowiekiem, wszedł w ludzką historię i tę historię radykalnie zmienił – podkreśla ks. prof. Marek Chmielewski. Koronnym dowodem



jest fakt, że mamy rok 2025 „naszej ery”, a ta era jest przecież liczona od narodzenia Chrystusa. Dlatego też mówimy – niestety coraz rzadziej - „rok 2025 po narodzeniu Chrystusa”.

Umowna data

Tradycja obchodzenia Świąt Bożego Narodzenia pod koniec grudnia ma charakter symboliczny. Bo nikt nie zna prawdziwej daty narodzin Jezusa. Nawet sam rok Jego urodzenia jest symboliczny. Mnich Dionizy Mniejszy według swoich obliczeń dopiero w 525 r. przyjął, że narodzenie Chrystusa miało miejsce w 753 r. od założenia Rzymu.

I tę datę przyjęto jako pierwszy rok naszej ery. Szczegółowe obliczenia na podstawie biblijnych i pozabiblijnych źródeł wskazują na to, że faktyczne narodzenie Jezusa miało miejsce od czterech do siedmiu lat przed tą umowną datą, od której liczymy nasz czas. - Nie ma to dla nas większego znaczenia, bo świętujemy nie datę, ale tajemnicę – podkreśla ekspert KUL. Wymowne jest jednak to, że Boże Narodzenie przypada w najdłuższą noc w roku. To nawiązanie do tradycji sięgającej IV wieku, kiedy chrześcijańską wyprawę nadano pogańskiemu świętu, zwanemu Invictus Sol (święto niezwycięzonego Słońca). Chciano w ten sposób podkreślić, że to Chrystus jest tym Słońcem Wschodzącym, o którym czytamy w Ewangeli

św. Łukasza, aby zwyciężyć ciemność świata – wskazuje teolog.

Dziewięć miesięcy

25 grudnia ma związki z inną uroczystością – Zwiastowania Pańskiego, przypadającą 25 marca, kiedy dokonuje się tajemnica wcielenia. Boże Narodzenie przypada dokładnie 9 miesięcy od chwili zwiastowania, kiedy „słowo ciałem się stało” w łonie Maryi. Przypomina o tym praktyka liturgiczna, gdy w oba te święta, podczas wyznania wiary, mówimy frazę „a słowo stało się ciałem” i przyklekamy dla podkreślenia znaczenia tej tajemnicy.

Narodzenie w każdym z nas

- Narodzenie Jezusa to tajemnica odrodzenia człowieka, początek naszego odkupienia. Bóg wszedł w naszą ludzką historię i tej historii nadał nowy sens, nowy bieg – dodaje ekspert KUL, który przywołuje słowa XVII-wiecznego lekarza, poety i mistyka Johanna Schaefflera, zwanego „Aniołem Ślązakiem”. Wypowiedział on zdanie (tłumaczone przez Adama Mickiewicza): „Co z tego, że Bóg narodził się w betlejemskim żłobie, jeżeli nie narodził się w Tobie?” - Właśnie o to chodzi, że Boże Narodzenie musi się dokonać w nas przez wewnętrzną przemianę i odrodzenie w stanie łaski – mówi teolog. To Narodzenie Boga może się wyrazić w pojednaniu z innymi podczas spotkania rodzinnego i łamania opłatkiem. - W naszych rękach opłatek staje się chlebem pojednania, wyrazem otwartości na drugiego człowieka – wyjaśnia ks. Chmielewski, podkreślając, że wówczas możemy mówić o swoistej duchowości Bożego Narodzenia. Zaznacza również, że nie można przejść obojętnie obok żłóbka, choć to tylko dekoracja. - Powinien on rzucić nas na kolana przed majestatem Boga, który do nas przychodzi – podkreśla ks. prof. Chmielewski.

Redakcja KUL

WIEŚCI z Wileńszczyzny

Konferencja polsko-litewska w Giżycku

W dniach 11-12 grudnia 20 osobowa delegacja samorządu rejonu trockiego gościła w Giżycku. Wzięła tam udział w konferencji podsumowującej polsko-litewski projekt „Water Ecological Network Wodna Sieć Ekologiczna”, współfinansowany z Programu Interes Litwa Polska i prezentacji działań realizowanych w Polsce oraz na Litwie w ramach transgranicznej koncepcji ochrony i rewitalizacji rzek i jezior. To wspólne międzynarodowe działania na rzecz ochrony jezior Fundacji Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich, Trok, samorządu rejonu trockiego i gminy Krukłanki, partnerów projektu.



„Wodna Sieć Ekologiczna” to ważny projekt dla przyrody i lokalnej społeczności, przyszłych działań i międzynarodowej współpracy na rzecz środowiska naturalnego. Projekt trwa od 1 marca 2024 roku i zostanie zakończony 28 lutego 2026 r. W ramach projektu powstał program ochrony wód z rekomendacjami dla samorządów i mieszkańców, opracowany przez dr Ewę Babkiewicz z Uniwersytetu Warszawskiego, który został zaprezentowany podczas konferencji. Kanwą opracowania jest pilotażowy System Monitorowania Jakości Wody z mobilnym dronem wodnym, boją badawczą i miernikami.

Premierowo pokazana została też nowa, funkcjonalna aplikacja mobilna „Kraina Wielkich Jezior”. Stworzono pierwszą aplikację mobilną, która mapuje punkty zrzutu nieczystości z jachtów na szlaku Wielkich Jezior Mazurskich i pokazuje krajoznawczo Mazury oraz Troki, nawiązując do natury i lokalnej tożsamości. Aplikacja zawiera wiele tras i szlaków, miejsca warte zobaczenia, również te mniej znane, są tu ekociekawostki, aktualności, wydarzenia, ekoporadnik, pogoda, biblioteka dźwięków, w jednym miejscu natura, kultura i przydatne informacje dla mieszkańców i turystów, podane w praktyczny sposób dzięki interaktywnej mapie i przyjaznym funkcjom. Już teraz w aplikacji jest prawie 300 obiektów.

Spotkanie przedstawicieli wspólnot religijnych

W Trokach odbyło się spotkanie władz samorządu rejonu trockiego z przedstawicielami wspólnot religijnych. Uczestniczyli w nich księża i duchowni z 10 katolickich parafii w rejonie trockim, z parafii prawosławnej w Trokach, ze wspólnoty staroawarów Daniliszczach, trockiej kienesy karaimskiej. W spotkaniu wzięli udział wicemercerowie rejonu trockiego Jonas Kietavičius i Jolanta Abucevičienė, dyrektorka administracji samorządu rejonu trockiego Dovilė Daudaitaitė wraz ze swoim zastępcą Romualdem Zviaginem, kierowniczką wydziału kultury i turystyki Anna Baltutienė, specjalistka wydziału zarządzania, finansów i ekonomiki Dana Rudelienė ks. dziekan Jonas Varanckas, księża Paweł Palul, Andrzej Andrzejewski, Juozas Bakšys. Rozmawiano o problemach parafii, wspólnot, o wzajemnej współpracy. Dla księży i innych duchownych, zostały wręczone symboliczne świąteczne prezenty. Nie zabrakło bożonarodzeniowych życzeń.

Zgłaszanie kandydatur na premię Ignasa Šeiniusa

Samorząd rejonu szyrwinckiego zaprasza organizacje, wspólnoty, instytucje do zgłaszania kandydatur na otrzymanie premii Ignasa Šeiniusa. Muszą to być osoby lub organizacje, które reprezentują i rozstrawiają sztukę, kulturę etniczną, muzykę, tradycję Kraju Szyrwinckiego na Litwie i za granicą. Mogą to być nagrania, publikacje, wydawnictwa. Charakterystykę kandydata w zaklejonej kopercie należy dostarczyć z napisem „Kandydatą Igno Šeiniusa premijai gauti vertinimo komisijai” do siedziby administracji samorządu rejonu szyrwinckiego przy ul. Vilniaus 61.

Koncert i film w Szyrwintach

31 grudnia w Centrum Kultury w Szyrwintach o godz. 20.30 odbędzie się koncert grupy „Ilsensa”. Jest to kwartet solistów operowych, który łączy muzykę popularną z klasyką. Tworzą go sopranistki Indrė Anankaitė i Ieva Barbora Juozapaitytė oraz tenorzy Laimonas Bendravičius i Kaspars Damulis.

7 stycznia tamże o godz. 18.00 odbędzie się pokaz litewskiej komedii „Milijonieriaus jubilėjus” w reżyserii Tadasa Vidmantasa. Bogaty, ciężko pracujący rolnik ma syna jednaka, który prowadzi hulastyczny tryb życia. Po pewnym czasie syn wraca do ojca, ustabilizuje się i zakochuje się w pięknej młodej kobiecie, która jest sympatią ojca. Ojciec prosi syna i swoją ukochaną zorganizować mu jego jubileusz całkowicie według tradycji litewskich...

Jan Lewicki



Bajka alegoryczna pod tytułem

Kometa leci

W dalekiej mitycznej krainie Paplandii zebrali się jej najbar-dziej szanowani obywatele na wiec, by naradzić się w sprawie dziwnego zjawiska, jakie ostat-nio zaobserwowali na niebie...

Podniecenie było ogólne, gdyż nikt nigdy wcześniej nic takiego nie widział. Wszyscy gubili się w domysłach i przypuszczeniach, co to mogłoby być. –Wczoraj, gdy się ściemniło, spojrzałem na niebo, a tam – mówię i powiadam wam – jakiś dziwny stwór leci w moją stronę. Miał długi świecący się ogon, głowę błyszczącą jak bryłka złota. Cały się świecił światłem niezwykłym niczym bies jakiś, który leciał prosto mi na głowę, jak by chciał mnie pochłoniąć, a całą naszą krainę spalić, obwieścić tajemniczo zebranych straszną wiadomość Wyrok Upiorny (karłowaty), jeden z najstarszych obywateli Paplandii. – Uhu, uhu, tak, tak to niechybnie musiał być bies, potakiwali mu zebrani w trwodze. Wystraszeni, szcękając zębami, zaczęli oglądać się dookoła trwożnie jakby oczekując, że świecący się bies zaraz wyłoni się z ciemności, by porwać pierwszego z brzegu. Ale bies na razie jakoś się nie wyłaniał. Zamiast niego pokazał się z tłumu głupkowi-ty pyszczek należący do Głuptaka Czarnoskrzydłego, który jedyny nie okazywał lęku. Rzucił niefrasobliwie do zebranych, że Upiornemu chyba głowa kompletnie się rozregulowała ze starości, skoro pomylił zwykłą kometę z biesem. Zgodził się jednak przy tym, że owszem kometa może uderzyć w ziemię, o ile wcześniej nie podjął jakichś kroków zaradczych. – A mamy coś na wzór planu, wtrąciła się do rozmowy Dama Gwarliwa (horijs gorrulus), nieco uspokojona wyjaśnieniem Głuptaka. – Tak oryginalny myśliciel jak Sowizdrzał Trzpiowaty niechybnie będzie miał jakąś radę, po chwili rozważań odpowiedział Damie Głuptak. Sowizdrzała nie trzeba było dwa razy prosić. Natychmiast po usłyszeniu swego imienia poczuł przypływ znaczenia wśród współobywateli. Podał się do przodu, starając się po drodze przydać swej twarzy powagę i stateczność, z których to cech bynajmniej nie był znany. Gdy dotarł w sam środek majdanu, zagaił: - Jestem w solidnym szoku, panowie bracia, że nic nie słyszeliście o takim zjawisku jak ocieplenie klimatu, które właśnie się dzieje. Byki, krowy, konie i świnię gazy puszczają zbyt intensywnie. A od tego klimat właśnie nam się grzeje i nagrany przyciąga potem do nas różne komety, jak jarząca się żarówka przyciąga owady, wyjaśniał zebranym zawiłą materię astronomiczną. Gdy skończył, rozejrzał się wokół, aby przekonać się, jaki efekt wśród tłumu odniósł swą wielką erudycją. Potem postraszył jeszcze na koniec towarzystwo, że owszem, gdy przyciągnięta w ten sposób kometa rzeczywiście uderzyłaby w Ziemię, nastąpiłby na planecie prawdziwy Armagedon.

Te straszne słowa na nowo wywołały poczucie paniki wśród

zebranych. Myśli czarne i ciężkie jak otów na nowo zaczęły ujarzmiać głowy obywateli Paplandii. – Zaraz przykleję się do drzewa na znak protestu przeciwko tym podgrzewaczom klimatu, co tylko żrą i gazy puszczają, skrzeczała struchlała ze strachu Gagatka Prózna. – A ja się głową do skały przylepię, wtórował jej Gekon Płaczący, nie mogąc przy tym powstrzymać się od szlochu. Tak go poraziła wieść o zagrażającym klimatowi niebezpieczeństwu. – A ja się publicznie obnażę w znak mej dogłębnej dezaprobaty, rzuciła frywolnie Dama Gwarliwa, oczekując na powszechny aplauz z powodu swej odważnej propozycji. Zamiast tego doczekała się surowego spojrzenia Wyroka Upiornego, zgorszonego paplaniem rozhisteryzowanej kumoszki. – Demon-strujecie wielki kryzys wrzeszcząc i paplając od rzeczy i nic więcej, uciszył wrzeszczących rzeczowo. Potem przezornie dorzucił, że przez to klimat na pewno się nie ozimni, a kometa nie zawróci z kursu. – Tymczasem ładu nam i przezorności potrzeba, pouczał zebranych przytomnie. – Żeby czemuś zapobiec, trzeba wiedzieć, jak temu zapobiec. A żeby zaś wiedzieć, trzeba najpierw się dowiedzieć, co mamy wiedzieć, wyjaśniał zawiłe i (jak mu się wydawało) uczenie, a wszyscy mu potakiwali: -Mądrze gada, mądrze, mówili jeden do drugiego, nie chcąc się zdradzić wzajemnie, że nic nie rozumieją z tego, co słyszą. A Upiorny zaś kontynuował swój monolog przekonując, że grunt w takich sprawach – to stawiać sobie wielkie cele. - A w naszej strasznej sytuacji takim celem może być tylko jedno, zawiesił na chwilę głos, by w końcu rzucić, że chodzi o osiągnięcie „neutralności klimatycznej”. – A co to za sztuka, ta „neutralność klimatyczna” i jak ją można osiągnąć, wtrąciła zaintrygowana propozycją Gagatka Prózna. – Myślisz odwrotną stroną tułowia, dlatego głupiaś, skarcił Gagatkę sędziwy mówca, tłumacząc jednocześnie, że „neutralności klimatycznej” nikt posiadać nie musi. Wystarczy, że konie, słonie, krowy, świnię i inne animalia samoograniczają się w pierdzeniu, zmniejszając tym samym ilości gazu cieplarnianego wypuszczanego do powietrza przy jednoczesnym zasadzeniu wielkiej liczby różnych drzew, krzewów, bu- rzanów i wszelkiej innej roślinności, a neutralność klimatyczna nastąpi sama. Ale Głuptak i tak nie mógł pojąć tak prostej rzeczy. - Jak coś może nastąpić samo, jeżeli ktoś tego wcześniej nie robi, domagał się wyjaśnić. – Rozum ci zniknął z głowy, ofuknął go endemiczny Wyrok i nic mu już więcej nie tłumaczył. Ale ten nie ustępował, tylko natrętnie dopytywał, co będzie, jeżeli słon zrobi kupę w sawannie? Czy też tym samym klimat trochę przypsuje? – Jasne jak tył zębry, że będzie winien zasmrodzeniu klimatu, to znaczy chciałem powiedzieć ociepleniu, poprawił się Wyrok, a gawiedź zaczęła skandować: - Ukarać słonia, uka-

rać słonia! Szkodziciela klimatu...

I znalazłszy winowajcę zadowolony tłum szacownych obywateli już chciał wyruszyć na trąbalskiego, by go wypędzić z Paplandii, gdy w ostatniej chwili przeszkodził im w tym zwinny jakiś stwór, który skoczył z drzewa i kuśtykając na krótkich nogach zaczął wymachiwać swymi długimi rękami, co sięgały mu aż do kolan. Był to goryl Pongo-Pongo. Przysłuchiwał się on od dłuższego już czasu dyskusji, a widząc, że zmierza ona w złym kierunku, postanowił wtrącić się do potajanek. Wszedł na środek gestykulując na znak, że chce przemówić. Ponieważ podobnie jak Wyrok należał on do grupy mieszkańców prastarych (endemicznych), więc tłum ucichł ciekaw, co goryl ma do powiedzenia. – Ciągłe mówienie tutaj o jakichś gazach, co to ocieplają ponoć nam powietrze, a drzewie – gdy jeszcze byłem młodzieńcem – gadali starsi, że klimat się ociepla, bo w powietrzu jest dziura. Przez oną to dziurę przedzierają się do nas promienie słoneczne, powodując spiekotę i upały na Ziemi. – Dziurę to pewnie ty masz w głowie, skoro takie ambaje pleciesz, obruszyła się na goryla Dama Gwarliwa, do której nie docierało, jak niby w powietrzu może być dziura. „Dziura może być w moście albo –powiedzmy – w płocie, ale żeby wiatr miał dziurę, to chyba Pongo-Pongo z bananowca spadł i rozum potłukł”, w głos rozważała Dama. Głuptak też zaczął intensywnie drapać sobie czubek głowy próbując wyobrazić, jak w niebie może być dziura. Gdyby tak hipotetycznie dopuścić, że ta dziura jest gdzieś w Universum, to wówczas jak ją zatkać, aby nam nie szkodziła, pytał Głuptak sam siebie i nie mógł znaleźć odpowiedzi na dręczące jego zbolatą głowę pytania.

Inni też coraz mniej rozumieli z tego, o czym dysputowali. Jedni krzyczeli, że trzeba szkodliwe gazy jakoś z powietrza wyłować, inni gardłowali, iż głupstwo to. Dziury trzeba szukać w przestworzach, a jak się ją znajdzie, to kometę tam zważyć, by do niej wpadła i będzie po sprawie. Kłótnie i swary narastały z godziny na godzinę i nikt nie mógł wprowadzić do ptasiego bazaru jakiegos ładu. Tymczasem w tej wrzawie nie spostrzeżono, jak na majdan przyfrunął nowy gość. Pięknie ubarwiony, wesoły i wyraźnie coś chciał zakomunikować zebranym. Gwarek Figlarny się nazywał. Próbował on głośnym wołaniem zwrócić uwagę na siebie, ale hałas był zbyt wielki, by ktoś mógł go usłyszeć. W końcu Gwarek wpadł na pomysł i gromkim świergotem zaczął głosić swą wiadomość śpiewnie: -Ciiuu, ciiuu, ciiuu.. Proszę o chwilę uwagi. Kometa, która miała w nas uderzyć, właśnie spłonęła. Widziałem to na własne oczy. Nic nam już zatem nie zagraża. – Jak to spłonęła, ktoś z tłumu pierwszy usłyszał wreszcie zaskakującą nowinę. A co z Armagedonem strasznym? A jak mam teraz odkleić się od tego drzewa, ktoś inny biadolił, klnąc rozczarowany i klimat, i dziurę, i gazy i Armagedon...

Tadeusz Andrzejewski,
bajkopisarz

TYDZIEŃ NA LITWIE

Sejm poparł projekt nowelizacji ustawy o wywiadzie

Po rozpatrzeniu Sejm zatwierdził projekt nowej wersji ustawy o wywiadzie, której celem jest udoskonalenie istniejących i legalizacja nowych



środków umożliwiających skuteczniejsze i bardziej elastyczne zapobieganie zagrożeniom dla bezpieczeństwa narodowego, a także wzmocnienie i zwiększenie atrakcyjności służby w instytucjach wywiadowczych. W celu przyciągnięcia i zatrzymania personelu służb wywiadowczych proponuje się poprawę warunków ich służby i gwarancji socjalnych. Proponuje się, aby zmiany weszły w życie 1 lutego 2026 roku.

Prezydent zatwierdził budżet na przyszły rok



W poniedziałek, 22 grudnia, prezydent Gitanas Nausėda podpisał zatwierdzony przez Sejm budżet na lata 2026–2028. Według prezydenta budżet na rok 2026 jest przykładem odpowiedzialnej polityki fiskalnej, w której jednocześnie uwzględni-

no trzy zasadnicze priorytety – finansowanie obrony odpowiadające zagrożeniom geopolitycznym, wzmocnienie ochrony społecznej oraz utrzymanie dyscypliny fiskalnej. Zgodnie z tym trzyletnim budżetem redystrybucja w ramach budżetu wyniesie około 35 procent produktu krajowego brutto, podczas gdy w 2019 roku wyniosła ona 30,6 procent PKB. Świadczy to o konsekwentnym postępie państwa, który pozwala jednocześnie znacznie wzmocnić bezpieczeństwo kraju i realizować aktywną politykę społeczną. Jednocześnie znaczące inwestycje Unii Europejskiej w przyszłym roku stworzą dodatkowe możliwości dla wzrostu i rozwoju gospodarki kraju.

Obniżona prognoza wzrostu gospodarczego Litwy

Bank centralny obniża prognozę wzrostu produktu krajowego brutto (PKB) Litwy w tym roku do 2,5 proc., a prognozowany wzrost w 2026 r. nadal wyniesie 3,2 proc.

Według prognoz z września gospodarka miała w tym roku wzrosnąć o 0,2 punktu procentowego więcej – do 2,7 proc.

Według oceny Banku Litwy (LB) w 2027 r. wzrost PKB kraju spowolni do 2,3 proc, a w 2028 r. ponownie wzrośnie do 3 proc.

„Gospodarka Litwy pozostaje na ścieżce wzrostu, ale w ciągu najbliższych trzech lat jej wzrost będzie miał charakter falisty” – powiedział na konferencji prasowej prezes zarządu LB Gediminas Šimkus.



Bezpłatny transport miejski dla mieszkańców Połagi



Od czerwca przyszłego roku wszyscy mieszkańcy Połagi posiadający kartę Połaganina będą mogli bezpłatnie korzystać z lokalnych autobusów. Taką decyzję podjęła rada samorządu Połagi. Według władz samorządu decyzja ta ułatwi codzien-

ne życie seniorom, osobom niepełnosprawnym i rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej.

Według obliczeń Rady, bezpłatny transport publiczny będzie kosztował miasto około 100 tysięcy euro rocznie.

Obecnie w Połądze istnieje pięć lokalnych linii autobusowych. Autobusy miejskie kursują w centralnej części kurortu i łączą Połagę z Nemirsetą, Šventoji i Būtinge.

Kościół będzie miał 12 nowych błogosławionych

Dokończenie ze s. 1
towarzyszy broni za swoje łagodne zachowanie. Po licznych upokorzeniach i zmuszeniu do wykopania własnego grobu został zamordowany.

Pozostali przyszli błogosławieni to Mariano Arrizabalaga Español

następnie przeniósł się do Buenos Aires w Argentynie. Jako młody człowiek o mocnej wierze katolickiej wstąpił do marynarki wojennej i podczas długich rejsów morskich prowadził spotkania katechetyczne dla marynarzy. Wezwany do pracy w rodzinnej firmie, starał się wcielać

Buenos Aires zostało uderzone w kark kopytem konia. Stwierdzono poważne uszkodzenia czaszki i mózgu, a dziecko przeszło kilka zabiegów chirurgicznych. Dnia 15 lipca lekarze ze zdumieniem odnotowali, że układ komorowy mózgu powrócił do prawidłowych

Był ojcem duchowym Antonietty Fiorillo, założycielki dzieła miłosierdzia „Villa Fiorillo” w Neapolu, przeznaczonego dla starszych kobiet, a później otwartego również na przyjmowanie małych sierot. Brat Berardo sprawował kierownictwo duchowe tego dzieła, lecz

Domenica Caterina dello Spirito Santo

Domenica Caterina od Ducha Świętego, z domu Teresa Solari, urodziła się w grudniu 1822 roku. W 1863 r. zapoczątkowała dzieło miłosierdzia ukierunkowane na moralną i materialną pomoc ubogim dziewczętom. Dzieło to, pod duchowym kierownictwem dominikańskiego kapłana Vincenza Very, po kilku latach przyjęło nazwę „Mały Dom Bożej Opatrzności”, a 4 czerwca 1870 r. Teresa przywdziała habit nowej wspólnoty, przyjmując imię siostry Domeniki Cateriny dello Spirito Santo.

Wyróżniała się prostą i głęboką wiarą, umacnianą modlitwą i ukierunkowaną na głębokie nabożeństwo maryjne. To doświadczenie ubóstwa z pierwszych lat jej życia skierowało ją ku pomocy i wsparciu młodych dziewcząt znajdujących się w trudnej sytuacji.

Joseph Panjikaran

Czcigodnym sługą Bożym jest również Joseph Panjikaran, urodzony 10 września 1888 r. w Uzhuvu w stanie Keralu w Indiach, w licznej rodzinie arystokratycznej należącej do syro-malabarskiej wspólnoty chrześcijańskiej. Swoją misję kapłańską realizował wśród ubogich i zmarginalizowanych w społeczeństwie silnie naznaczonym podziałem kastowym.

Zaangażował się w budowę szpitala Dharmagiri (Góra Miłosierdzia) w Kothamangalam, przeznaczonego do bezpłatnego leczenia ubogich. Dla jego prowadzenia założył zgromadzenie Sióstr Medycznych św. Józefa. Zmarł 4 listopada 1949 roku.

Vatican News/radiomaryja.pl



oraz Ramón Ruiz Pérez, poddany torturom wraz z około dwudziestoma świeckimi, a następnie razem z nimi uwięziony i zabity.

Wszyscy oni zostali zamordowani z nienawiści do wiary. Ich męczeństwo wpisuje się w antykatolicki klimat tamtych lat w Hiszpanii.

Enrique Ernesto Shaw – cud uzdrowienia

Błogosławionym zostanie także Enrique Ernesto Shaw, urodzony w Paryżu 26 lutego 1921 r., który

w świat przedsiębiorczości zasady katolickiej nauki społecznej, budując braterskie relacje współpracy ze wszystkimi swoimi pracownikami.

Z poślubioną sobie Cecilą Bunge miał dziewięcioro dzieci. Należał do Akcji Katolickiej oraz do Chrześcijańskiego Ruchu Rodzinnego. Zmarł na skutek choroby nowotworowej 27 sierpnia 1961 roku.

Jego wstawiennictwu przypisuje się cudowne uzdrowienie pięcioletniego dziecka, które 21 czerwca 2015 r. na farmie w pobliżu

rozmiarów. W 2019 r. dziecko zostało zbadane przez dwóch biegłych, którzy stwierdzili dobry stan zdrowia, bez poważnych następstw neurologicznych. Obecnie prowadzi ono normalne życie.

Brat Berardo Atonna

Od dziś czcigodnym jest brat Berardo Atonna, urodzony 1 lipca 1843 roku. Święcenia kapłańskie przyjął 18 lutego 1866 r. i poświęcił się misjom ludowym w Kampanii, Lacjum, Umbrii i Apulii.

padł ofiarą fałszywych oskarżeń i donosów, z których został następnie oczyszczony.

Zmarł 4 marca 1917 roku. W jego życiu ujawnia się intensywna duchowość, ukierunkowana na głęboko chrystocentryczny i maryjny wymiar. Odznaczał się szczególnym nabożeństwem do św. Józefa. Żył w ubóstwie, praktykując dobroczynność z tego niewiele, co posiadał, zachęcając ludzi zamożnych do hojności wobec najbardziej potrzebujących.

Obrońcy praw dziecka przypominają: zapewnijmy dzieciom bezpieczne Święta Bożego Narodzenia

Dokończenie ze s. 1
dni na wzmocnienie więzi z dziećmi, tworzenie radosnych tradycji i wspomnień. Mogą to być rodzinne spacerki po parku, wieczory filmowe lub gry planszowe, wieczory z opowieściami rodzinnymi lub inne zajęcia, które zbliżą Was do siebie.

„Tradycje świąteczne tworzą wyjątkową więź między rodzicami a dziećmi, przyczyniając się do poprawy zdrowia emocjonalnego dziecka. Nigdy nie jest za późno na pielęgnowanie wzajemnych relacji – zarówno gdy dziecko jest jeszcze małe, jak i gdy jest już nastolatkiem. Ważne jest, aby nie zapominać o rozmowach, słuchaniu, nie szczędzeniu miłych słów, uśmiechów i uścisków” – zauważa dyrektor Państwowej Służby Ochrony Praw Dziecka i Adopcji Ilma Skuodienė.

Aby świąteczna bliskość stała się dla dzieci bezpiecznym i pięknym wspomnieniem, obrońcy praw



dziecka zachęcają dorosłych do dawania przykładu swoim dzieciom. Dzieci mają tendencję do naśladowania i powtarzania zachowań bliskich, zwłaszcza rodziców. Jeśli rodzice palą w obecności dziecka lub spożywają alkohol, istnieje prawdopodobieństwo, że z czasem dziecko zacznie zachowywać się tak samo. Dlatego zachowujemy się wobec dzieci tak, jak chcielibyśmy, aby zachowywały się, gdy dorosną i same zostaną rodzicami.

Dla dzieci szczególnie ważne jest poczucie bezpieczeństwa, dlatego ważne jest, aby w grupie świętujących osób była przynajmniej jedna trzeźwa osoba dorosła, która może zająć się potrzebami dzieci.

Aby świąteczna atmosfera pozostała przyjemna dla wszystkich, ważna jest również umiar. Dzieci bardzo wrażliwie reagują na emocje, głos i zachowanie dorosłych. Dlatego alkohol należy spożywać z umiarem, aby dzieci nie widziały

rodziców po alkoholu, nie słyszały przekleństw ani nie były świadkami kłótni, które często wywołują nietrzeźwi dorośli.

Wreszcie, bardzo ważne jest, aby pamiętać o bezpiecznych podróżach. W końcu świąteczne wyjazdy do dziadków, krewnych, przyjaciół są częste w okresie Bożego Narodzenia. Jeśli więc wybieracie się z dziećmi do bliskich i wiecie, że później wszyscy będziecie musieli razem wrócić do domu, musicie przez cały czas pozostać trzeźwi.

Według I. Skuodienės, szefowej organizacji zajmującej się ochroną praw dziecka, najważniejsze podczas świąt jest znalezienie równowagi między zabawą z bliskimi i przyjaciółmi a spędzaniem czasu z najmłodszymi. Obrońcy praw dziecka zachęcają do odpowiedzialnego świętowania i nie zapominania, że najlepszym prezentem jest wspólnie spędzony czas, miłość rodziców i przytulny dom.



Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim.

Waldemar Tomaszewski spotkał się z Papieżem Leonem XIV

10 grudnia Papież Leon XIV na specjalnej audyencji przyjął posłów do PE reprezentujących Frakcję EKR, podczas której udzielił pasterskiego błogosławieństwa i z każdym politykiem z osobna zamienił kilka słów. W trakcie rozmowy z Ojcem Świętym Waldemar Tomaszewski zapoznał Leona XIV z nazwą partii: Akcja Wyborcza Polaków na Litwie – Związek Chrześcijańskich Rodzin, a szczególnie z drugim członem nazwy odwołującym się do chrześcijańskiego świata wartości. Przedstawił też Jego Świątobliwości logo partii, którym jest chrześcijański symbol ryby z rodziną, co spotkało się z życzliwą reakcją Papieża.

Wilniuk

Brawo! Jest wielka nadzieja, że w trakcie pontyfikatu Leona XIV partie i organizacje chrześcijańskie znacząco się wzmocnią.

Z Solecznik

Bardzo dobrze, że lider polskiej społeczności na Litwie, autor programu i nazwy partii AWPL-ZChR spotkał się osobiście z papieżem Leonem XIV.

vega

Waldemar Tomaszewski zawsze na pierwszym miejscu stawiał Boga i gdyby tak robił każdy polityk w tym kraju, ludziom żyłoby się lepiej.

Darek

AWPL-ZChR ma w swoim logo rybę i tradycyjną rodzinę. Jest ona partią uczciwą i partią silnych, odwiecznych wartości rodzinnych i chrześcijańskich. Wartości te są wyraźnie odzwierciedlone w logo: symbol tradycyjnej rodziny (mama, tata, córka, syn). Ryba jest symbolem samego Chrystusa. Ichtyś (ΙΧΘΥΣ) to w języku greckim ryba. Ichtyś to również akrostych starogreckich słów:

ΙΗΣΟΥΣ, Ἰησοῦς (Iēsoûs) – Jezus
ΧΡΙΣΤΟΣ, Χριστός (Christós) – Chrystus

ΘΕΟΥ, Θεοῦ (Theoû) – Boga
ΥΙΟΣ, Υἱός (Hyíós) – Syn
ΣΩΤΗΡ, Σωτήρ (Sōtér) – Zbawiciel
Lub Jezus Chrystus Boży Syn Zbawiciel. Ryba jako symbol Chrystusa ma również podwójne znaczenie, symbolizuje odrodzenie przez chrzest i Eucharystię.

Andrzej

Polacy z Wileńszczyzny żyją Dekalogiem oraz są wierni wezwaniu: Bóg - Honor - Ojczyzna! Budująca



Europoseł Waldemar Tomaszewski tuż po spotkaniu w Watykanie z Ojcem Świętym Leonem XIV

jest wiara Wilniuków, ich duchowa siła i organizacyjna jedność, która pozwala trwać w wierze ojców i polskim dziedzictwie. Na takim mocnym fundamencie można budować dobrą przyszłość.

Wileński

Lider polskiej społeczności na Litwie jest współzałożycielem Międzynarodowego Ruchu Europa Christi, który powstał pod kierunkiem śp. księdza infułata Ireneusza Skubisia, wieloletniego redaktora naczelnego katolic-

kiego, opiniotwórczego tygodnika Niedziela. Celem tej inicjatywy jest obudzenie Europy, żeby powróciła do swych korzeni chrześcijańskich. Jedną z konferencji Ruchu pod hasłem „Otwórzcie drzwi Chrystusowi” odbyła się w 2018 roku w Wilnie. Jak podkreślił Waldemar Tomaszewski: „Wilno jest ważnym miastem w Bożym planie, tutaj św. Faustyna jeszcze przed wojną otrzymała od Chrystusa przesłanie, tutaj narodził się kult Bożego Miłosierdzia – naj-

ważniejszy kult we współczesnym świecie.”

Jerzy

Ważne przemówienie papieża, przypominające że również w polityce należy kierować się kanonem wartości i szacunkiem dla drugiego człowieka.

Mac56

We współczesnym świecie niewielu polityków stać na obronę prawdziwych zasad i wartości chrześcijańskich, na których przez dwa tysiące lat budowana była cywilizacja europejska. Papież z pewnością to docenił.

Alina

Taki polityk to dla papieża sojusznik w walce o chrześcijańską Europę i tradycyjną rodzinę. Oby ta walka była zwycięska!

Mieszkaniec

Mottem życiowym W. Tomaszewskiego jest „Bóg Honor Ojczyzna”, dlatego nie dziw, że nazwa kierowanej przez niego partii odnosi się do świata chrześcijańskich wartości, nie dziwne, że partia ta występuje w obronie najślabszych, w obronie życia nienarodzonego, tradycyjnej rodziny itd.

Spotkanie opłatkowe Związku Polaków na Litwie. “Otrzymaliśmy polskość od przodków i musimy ją w mocnej kondycji przekazać młodemu pokoleniu”

W niedzielę 14 grudnia w Domu Kultury Polskiej w Wilnie, na tradycyjnym spotkaniu opłatkowym zebrał się członkowie, przyjaciele i sympatycy Związku Polaków na Litwie – sztandarowej polskiej organizacji społecznej na Litwie. Symbolicznemu łamaniu się opłatkiem i składaniu świątecznych życzeń towarzyszył podniosły nastrój i poczucie jedności.

Anna

Wieczór pełen wzruszeń i radości. Spotkanie niczym w jednej wielkiej rodzinie, łączącej Rodaków, ludzi dobrej woli. Wspaniała jak co roku przed Bożym Narodzeniem tradycyjna opłatkowa impreza Związku Polaków na Litwie.

Władek

Przepiękna polska tradycja! Brawo dla ZPL i sympatyków.

Grażyna

Opłatek to bardzo podniosła, wspaniała i jakże tradycyjnie polska uroczystość. Przy łamaniu opłatkiem życzymy sobie wzajemnie pomyślności na kolejny rok, który niebawem przywitamy. Także podsumowujemy miniony czas. A wszystko poświęcamy Bożej Opatrzności, bo bez niej

nasze ludzkie siły na niewiele się zdają, za to z nią można osiągać wszystkie cele.

Mirek

Brawo! Polacy na Litwie to najlepiej zorganizowana mniejszość narodowa na świecie. Jesteście wzorem Polaka i chrześcijanina.

Dariusz

Piękna oprawa tej tradycyjnej polskiej uroczystości. Pozdrowienia dla wszystkich Wilnian w przededniu rodzinnych świąt Bożego Narodzenia!

Aleks

To była piękna wspólnotowa uroczystość. Brawo organizatorom ZPL za tak udane podtrzymywanie polskich zwyczajów i integrowanie polskiej wspólnoty na Litwie.

Janina

Wszystkim nam życzę rodzinnych, zdrowych świąt Bożego Narodzenia oraz udanego, dostatniego i pokojowego 2026 roku.

Wachter

Jak przekonywał nasz wieszcz Norwid, „Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek”. Z pewnością ZPL wywiązuje się należycie z tej powinności wobec Ojczyzny-Matki, a polskość jest zarówno w sercach



Wilniuków, jak też wyraża się w licznych podejmowanych działaniach i inicjatywach.

z Polski

Szczęść Boże, Rodacy!

Andrzej

Trwajcie w polskości! Życzę wszystkim błogosławionych Świąt. Serdeczne pozdrowienia z Trójmiasta.

Krystyna z Wilna

Z woli Bożej urodziliśmy się Polakami i musimy tak żyć, by krzewić naszą polską kulturę, rozwijać polskość, przekazywać nasze tradycje i naszą mowę, działać społecznie i robić wszystko, co nam serce nakazuje.

Anna

Niech Pan Bóg pobłogosławi Polskę i Litwie oraz naszej Ojczyźnie

Wileńszczyźnie.

Czytelnik

Bardzo pięknie ksiądz opowiedział o tej polskiej tradycji: „Gdzie jest opłatek, gdzie jest pamięć o nim, tam jest tożsamość narodu polskiego. Opłatek trafia wszędzie – i do więzienia, i na statek, i do samolotów, i do pracy. Gdziekolwiek jest Polak, tam jest i opłatek.”



Flaga Wileńszczyzny

HYMN WILEŃSZCZYZNY

Wileńszczyzny drogi kraj

Słowa i muzyka
Jana Gabriela Mincewicza

Gdzie nad Wilią drżą kaczeńce,
Zapatrzone w modrą gładź,
Świętojańskie płyną wieńce
By dziewczętom szczęście dać.

Refren: Ukochana moja ziemio,
Wileńszczyzny drogi kraj.
Na nic Ciebie nie zamienię,
Z Tobą żyć i umrzeć daj.

W Ostrej Bramie dnia każdego,
Woła wiernych dzwonów spiż.
A Trzy Krzyże Wiwulskiego,
Jak drogowskaz wiodą wzwyż.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Rozrzucone ojców kości,
Pośród jarów, pośród gór,
Co broniły tu polskości,
Dając dla nas piękny wzór.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Szanowni Czytelnicy! Drodzy Mieszkańcy Wileńszczyzny!



Wileńszczyzna to szczególna i wyjątkowa ziemia, to dziedzictwo naszych przodków i spuścizna wielu pokoleń. Od wieków Wileńszczyzna to kraj wielonarodowościowy, gdzie obok siebie mieszkają Polacy i Białorusini, Rosjanie i Litwini, Żydzi i Tata-ry. Większość mieszkańców Wileńszczyzny, mimo tragicznych zawirowań historii XX wieku, nadal stanowią Polacy.

Każda wspólnota, aby mogła istnieć i rozwijać się, potrzebuje również symboli wokół których się jednoczy, na których może oprzeć swoją tożsamość. Dlatego na winiecie naszego Tygodnika widnieje jeden z herbów, ujmujących nasz symbol chrześcijański Trzech Krzyży górujących nad Wilnem oraz św. Michała Archanioła, zwalczającego zło i szatana. Symbol ten zaproponowano na początku lat dziewięćdziesiątych jako herb rejonu wileńskiego. Mając na uwadze fakt, że nasz Tygodnik jest medialnym głosem mieszkańców całej Wileńszczyzny, powstał symbol, który widnieje na pierwszej oraz innych stronach gazety, i który jest już szeroko używany podczas licznych uroczystości na Wileńszczyźnie. Symbol kojarzący się z naszą małą Ojczyzną, który stał się znakiem rozpoznawczym regionu.

Flaga Wileńszczyzny nawiązuje do barw narodowych, historii Ziemi Wileńskiej i jej rycerskich tradycji. Jest to biało-czerwo-na szachownica, na której widnieje Pogoń, będąca w czasach przedwojennych częścią herbu województwa wileńskiego. Flaga Wileńszczyzny jest pomostem łączącym naszą piękną przeszłość z naszymi teraźniejszymi losami. Jest elementem, który nas jednoczy i pomaga budować poczucie wspólnoty opartej na hasle „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

KALENDARIUM HISTORYCZNE WILEŃSZCZYZNY: 25-31 grudnia 2025 r.

25 grudnia 1893 r. zmarł Zygmunt Rewkowski, znakomity wileński matematyk, profesor Uniwersytetu Wileńskiego.

25 grudnia 1997 r. na fasadzie domu przy ul. Zamkowej 13 (Pilies) zawieszono tablicę w językach polskim i litewskim z napisem: „Tu na Uniwersytecie Wileńskim, w latach 1815-1819 studiował Adam Mickiewicz”. Tablicę ufundowała Fundacja Kultury Polskiej na Litwie im. Józefa Montwiła.

26 grudnia 1889 r. urodził się Jan Bohdan Dembowski, biolog, profesor USB.

26 grudnia 1929 r. urodziła się Jadwiga Kunicka, słynna palmiarka z podwileńskich Krawczun. Zmarła w 2017 r.

27 grudnia 1918 r. w Wilnie została otwarta Poczta Główna.

27 grudnia 1918 r. został sformowany 13 Pułk Ułanów Wileńskich.

27 grudnia 1991 r. Rada Najwyższa RL przyjęła ustawę „O bezpośrednim zarządzaniu”, skierowaną przeciwko rejonom wileńskim i sołecznickim. Polska frakcja na znak protestu opuściła salę.

28 grudnia 1918 r. w Wilnie po trzydniowych obradach Zjazdu Polaków Kresów ukonstytuowała się Rada Narodowa.

28 grudnia 1954 r. zmarł Wincenty Lutosławski, krzewiciel oświaty na Wileńszczyźnie, profesor USB.

28 grudnia 2017 r. radni frakcji AWPL-ZChR rady samorządu m. Wilna nie poparli projektu samorządowego o nowym planowaniu i reorganizacji dziedzińców przy blokach mieszkalnych i w ich pobliżu, zanim nie zostanie zakończony zwrot ziemi wilnianom.

29 grudnia 1914 r. urodził się Antoni Dziekan, ksiądz. Pełnił posługę kapłańską na Wileńszczyźnie. Ostatnią jego parafią były Sużany. Zmarł w 2004 r.

31 grudnia 1579 r. zmarł Walerian Protasiewicz, biskup wileński, założyciel Wileńskiego Kolegium Jezuickiego, któremu król Stefan Batory nadał prawo uniwersytetu.

Dzielnie walczący 13 Pułk Ułanów Wileńskich

Pod koniec listopada 1918 r., w ramach Samoobrony Wileńskiej powstał oddział konny rtm. Władysława Dąbrowskiego. Duży napływ uzbrojonych ochotników z końmi w ciągu kilku dni pozwolił przekształcić oddział w szwadron. 27 grudnia, w majątku Pośpieszka pod Wilnem, z oddziałów konnych Samoobrony Litwy i Białorusi, sformowany został 1 pułk Ułanów Wileńskich. Następnego dnia pułk przeniesiony został do garnizonu Wilno, do koszar na Antokolu. W czerwcu 1919 r. otrzymał numer i nazwę – 13 Pułk Ułanów Wileńskich. 31 grudnia 1918 r. pułk składał się z trzech szwadronów liniowych, oddziału karabinów maszynowych oraz oddziału pionierów i liczył 25 oficerów i 220 ułanów.

Służyło w nim wielu tzw. „zagończyków”, do których zaliczał się także jego pierwszy dowódca mjr Władysław Dąbrowski ps. „Dąb”. 1 stycznia 1919 r. pułk pod dowództwem rtm. Dąbrowskiego opanował Wilno, rozbrajając oddziały niemieckie. Jednak już 6 stycznia musiał wycofać się pod naporem jednostek sowieckich. Na rozkaz dowódcy Samoobrony Wileńskiej gen. Władysława Wejtki część oddziałów miała zdać broń oddziałom niemieckim, a następnie zostać przewieziona transportami kolejowymi do Łap. 1 pułk Ułanów Wileńskich odmówił wykonania tego rozkazu i pomaszerował w pełni uzbrojony do Brześcia i dołączył do Grupy gen. Antoniego

Listowskiego. Pułk stanowił jej trzon w walkach prowadzonych na Pole-siu. Bił się z powodzeniem o Bieł, Janów i Pińsk. W czasie operacji zaczepnej Wojska Polskiego w kierunku Baranowicz, Lidy i Wilna, grupa prowadziła działania w składzie Dywizji Litewsko-Białoruskiej. Później uczestniczył w walkach wojsk Frontu Litewsko-Białoruskiego, między innymi w bojach o Mołodeczno i Borysów nad Berezyną. 15 stycznia 1920 r. pułk został wycofany z frontu do Wilna. W drugiej dekadzie lipca pułk z półbaterią artylerii konnej osłaniał odwrót 10 Dywizji Piechoty znad Niemna. 24 lipca wyruszył ze Starej Kamionki w kierunku Janowa. W czasie bitwy warszawskiej część pułku prowadziła działania rajdowe na tyłach wojsk sowieckich na północnym Mazowszu. W czasie bitwy niemeńskiej pułk początkowo utrzymywał łączność taktyczną między 3 Dywizją Piechoty Legionów a Dywizją Górską, a następnie został włączony do 2 Brygady Jazdy, która w ramach grupy pościgowej prowadziła pościg za wycofującymi się wojskami prawego skrzydła sowieckiego Frontu Zachodniego w kierunku na Mołodeczno.

Pod koniec pierwszej dekady października 1920 r., gdy część pododdziałów pułku prowadziła działania rozpoznawcze w kierunku Mińska, został on przekazany do 3 Dywizji Piechoty Legionów prowadzącej natarcie na Święciany,

a następnie na kierunku Kobylnik – Duniłowicze – Głębokie. Następnie dołączył do grupy wojsk gen. Lucjana Żeligowskiego, których zadaniem było opanowanie Wilna i Wileńszczyzny. W działaniach tych pułk wykonał kilka zagonów: na Szyrwinty, na Pozelwę i wreszcie w osławionym zagonie Wileńskiej Brygady Jazdy na Kiejdany.

Przez cały 1921 r. pułk pełnił służbę na linii demarkacyjnej z Litwinami. 13 kwietnia 1922 r. został przewieziony transportami kolejowymi do Głębokiego, gdzie stacjonował. Pod koniec 1922 r. ostatecznie został przeniesiony do Nowej Wilejki, gdzie stacjonował do września 1939 r. W wojnie obronnej 1939 r. 13 pułk ułanów wileńskich pod dowództwem ppłk. Józefa Szostaka walczył w składzie Wileńskiej Brygady Kawalerii. Od 2 do 5 września walczył pod Piotrkowem Trybunalskim. W dniach 9 i 10 września poniósł dotkliwe straty w czasie przeprawy przez Wisłę, na przyczółku pod Maciejowicami. Następnie walczył na Lubelszczyźnie. Rozbity został na przeprawie pod Tomaszowem Lubelskim koło wsi Suchowola. Po bitwie część ułanów przez jakiś czas błądziła po nieznanym terenie, zachowując przy tym karność i dyscyplinę. Wkrótce weszła w skład Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” gen. Franciszka Kleeberga. Inna grupa na czele z rtm. A. Jęlaszewiczem podążała ku granicy węgierskiej.



Międzynarodowy projekt „Tydzień Bożego Narodzenia”

W dniach 2-8 grudnia grupa uczniów klas 7-8 Gimnazjum im. św. Urszuli Ledóchowskiej w Czarnym Borze wzięła udział w międzynarodowym projekcie „Tydzień Bożego Narodzenia”, organizowanym przez Centrum Dobrego Wychowania w Motyczu Leśnym, w Polsce. W wydarzeniu uczestniczyli także uczniowie z Ukrainy i Łotwy, co nadało całemu przedsięwzięciu wyjątkowy, międzykulturowy charakter.

Po przybyciu na miejsce uczestnicy zostali serdecznie powitani przez organizatorów, a następnie wzięli udział w zajęciach integracyjnych. Umożliwiły one lepsze poznanie się i zbudowanie atmosfery współpracy. Uczniowie samodzielnie wybrali grupy, w których pracowali przez cały tydzień: teatralną, wokalną, medialną, kulinarną oraz artystyczną. Powstała również „Pocztą Życzliwości”, dzięki której można było wymieniać się miłymi słowami i wzajemnie wspierać.

Podczas pobytu w Polsce uczniowie uczestniczyli w zajęciach w Muzeum Ziemi Biłgorajskiej, poznając tradycje wigilijne regionu. Samodzielnie wykonali „światy” z opłatka, a także barwne łańcuchy ze słomy i bibuły. Po warsztatach czekał na nich regionalny obiad, którego kulminacją był aromatyczny

barszcz wigilijny. Zwiedzili również Zagrodę Sitarską – wyjątkowy kompleks drewnianych zabudowań z XIX wieku. Była to inspirująca lekcja historii i kultury.



Drugi dzień projektu wypełniły warsztaty poświęcone polskim kolędom. Uczniowie poznawali ich historię i interpretację, a wspólne śpiewanie stworzyło prawdziwie świąteczną atmosferę. Popołudnie upłynęło na tworzeniu ozdób, które zawisły na tradycyjnych podłazniczkach.

Wieczorem młodzież przed-

stawiła prezentację o gimnazjum, opowiedziała o patronce – św. Urszuli Ledóchowskiej, szkolnych tradycjach oraz codziennym życiu społeczności uczniowskiej.

Zaspiwała również hymn szkoły oraz „Walc wileński”. Na zakończenie odbył się zestaw zabaw integracyjnych, które pozwoliły wszystkim uczestnikom zbliżyć się i poczuć się jedną grupą.

Kolejne dni przyniosły intensywną pracę w poszczególnych grupach projektowych. Grupa teatralna przygotowywała sceny do Jasełek, cwi-

cząc dykcję, gesty i ekspresję, wokalna poznawała świąteczne pieśni i kolędy, medialna dokumentowała kulisy projektu, nagrywając wywiady i materiały filmowe, grupa kulinarna

pracowała w kuchni, którą wypełniły zapachy pierników, korzennych przypraw i tradycyjnych polskich potraw, artystyczna zaś tworzyła dekoracje i elementy scenografii. Wspólna praca pokazała, jak wiele można osiągnąć dzięki współdziałaniu i wykorzystaniu różnorodnych talentów.

7 grudnia uczestnicy rozpoczęli

dzień Mszą świętą w kościele pw. Matki Bożej Anielskiej. Po powrocie do centrum nadszedł czas na uroczysty finał, w którym wzięli udział także uczniowie lokalnej szkoły. Na scenie zaprezentowano Jasełka, przeplatane śpiewem kolęd w języku polskim, litewskim, ukraińskim i łotewskim. Po występie uczestnicy łamali się opłatkiem i zasiedli do wigilijnej kolacji. Wspólna wieczerza, domowa atmosfera i rozmowy przy świątecznych potrawach stworzyły niezapomniany klimat.

Z całego serca dziękujemy pani Mai Mirosław, dyrektorze Centrum Dobrego Wychowania oraz pani Joannie Misiarz za pełne życzliwości przyjęcie, otwartość i ciepło, którym obdarzyły każdego uczestnika projektu. Dzięki ich zaangażowaniu czuliśmy się jak we wspólnym, gościnnym domu, a każdy dzień był przepełniony poczuciem bliskości i wspólnoty. Składamy również gorące podziękowania Fundacji Szczęśliwe Dzieciństwo za wsparcie i troskę, dzięki którym ten wyjątkowy projekt mógł zaistnieć i rozwinąć się w tak piękny sposób.

Opiekunki grupy:

Renata Joćienė i Bożena

Romanowska wraz z

uczestnikami projektu

Fot. Gimnazjum im. św. Urszuli

Ledóchowskiej

w Czarnym Borze

„Dobra Nowina w naszych czasach” – jasełka w Filii Nauczania Początkowego w Mariampolu Gimnazjum im. Ferdynanda Ruszczyca w Rudominie

Szkoła od wielu tygodni przygotowywała się do świątecznych uroczystości. Bardzo zależy nam na pielęgnowaniu tradycji bożonarodzeniowych i chcemy, aby wszystko przebiegało tak, jak w domu. Było więc wspólne ubieranie choinek w klasach, dekorowanie korytarzy, które zapełniły się aniołami, choinkami i Mikołajami.

Tradycją naszej szkoły jest wystawianie jasełek w okresie bezpośrednio poprzedzającym Boże Narodzenie. „Dobra Nowina w naszych czasach” – to tytuł jasełek bożonarodzeniowych jakie przedstawili 17 grudnia uczniowie Filii Nauczania Początkowego w Mariampolu. Przekaz był bardzo współczesny i skłaniał do refleksji, o co tak naprawdę chodzi w Święta Bożego Narodzenia. Zabiegamy o wiele, a potrzeba tak mało – aby w domu, rodzinie, natłoku obowiązków i spraw do załatwienia znaleźć miejsce dla Boga.

Tegoroczne jasełka miały szczególny charakter – po raz pierwszy w ich przygotowanie aktywnie włączyli się również rodzice, współtworząc dekoracje, kostiumy, pojawiając się na scenie razem z uczniami. Na scenie pojawili się tradycyjni bohaterowie bożonarodzeniowej historii: Maryja, Józef, pasterze, Trzej Królowie oraz aniołowie. Aktorzy z dużym za-

angażowaniem odegrali swoje role. Podczas występu nie zabrakło kolęd i pastorałek w wykonaniu dzieci i rodziców. Ponadto uczniowie wykonali świąteczny taniec, który otrzymał wielkie brawa. Kolejny raz Jasełka udowodniły, że w naszej szkole nie brakuje wspaniałych talentów.

Po przedstawieniu dyrektor

gimnazjum Żaneta Jankowska oraz wicedyrektorka Mirosława Klim podziękowały uczniom i nauczycielom za trud włożony w przygotowania oraz wszystkim obecnym za udział w uroczystości. Po jasełkach tradycyjnie odbyło się dzielenie opłatkiem i składanie życzeń.

Na zakończenie przybył też

święty Mikołaj z workiem pełnym prezentów, który wspólnie z dziećmi grał, śpiewał, tańczył. Każde dziecko otrzymało od Mikołaja prezent. Serdeczne podziękowania za słodkie i prezenty-staroście gminy Mariampol Andrzejowi Żabiłowiczowi oraz dla radnego Jacka Grzywacza, który z okazji zbliżających się świąt

zorganizował przekazanie słodyczy oraz pomocy szkolnych dla dzieci z Mariampola – gminy partnerskiej Białych Błot. W zbórkę zaangażowali się radni i sołtysi z Gminy Białe Błota, Magdalena Maison Wójt Gminy Białe Błota, zastępca wójta Natalia Zielińska oraz mieszkańcy i darczyńcy prywatni. Do podarunków dołączyły również Panie z KGW Promyki Łochowice. Serdecznie dziękujemy wszystkim zaangażowanym za ten piękny gest.

Wydarzenie zakończyło się wspólnym zdjęciem, a uśmiechy na twarzach uczniów były najlepszym dowodem na to, że magia świąt naprawdę istnieje.

Tegoroczne jasełka pokazały, jak wielką wartość mają wspólne działania i jak magiczne chwile mogą powstać, gdy dzieci i dorośli łączą siły. Było to wydarzenie pełne wzruszeń, radości i świątecznego ciepła, które na długo pozostanie w pamięci całej szkolnej społeczności. Życzymy zdrowych, spokojnych, pogodnych i rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia.

Wszystkim, którzy przyczynili się do zrealizowania przedstawienia: dzieciom, rodzicom, pracownikom placówki serdecznie dziękuję.

Stanisława Skarżyńska,

starszy nauczyciel nauczania

początkowego

Fot. Gimnazjum

im. F. Ruszczyca w Rudominie





Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w trzechsetnym szesnastym wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiernie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangelii. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytaniem Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

Czwartek, 25 grudnia 2025 Narodzenie Pańskie, uroczystość

Msza w nocy: Łk 2, 1-14

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

W owym czasie wyszedł dekret cesarza Augusta, aby spisać ludność całego świata. Ten pierwszy spis odbył się, gdy Kwiryniusz był namiestnikiem Syrii. Szli więc wszyscy, aby zapisać się, każdy do swego miasta. Wyruszył też i Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, gdyż pochodził z domu i rodu Dawida, aby zapisać się wraz z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. A gdy tam przebywali, nadszedł dla Niej czas rozwiązania. Urodziła swego pierworodnego Syna, owinięła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w mieszkaniu. Przebywali w tej okolicy pasterze. Kiedy nocą pilnowali swego stada, nagle ukazał im się anioł Pana i chwala Pana zewsząd ich oświeciła. Wtedy ogarnął ich wielki lęk, lecz anioł powiedział im: „Nie bójcie się! Oto bowiem ogłaszam wam wielką radość, która stanie się udziałem całego ludu. Dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, który jest Chrystusem Panem. A to będzie dla was znakiem: znajdziecie Niemowlę owinięte w pieluszki i położone w żłobie”. I zaraz przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wysławiały Boga słowami: „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom, w których sobie upodobał”.

ZNAKIEM BOGA JEST DZIECKO

Chrystus jest Panem historii i dziejów człowieka. Jego narodzenie odbyło się w konkretnym czasie i miejscu. Historia zbawienia w tajemnicy żłóbka betlejemskiego złączyła się z historią ludzkości, dziejami człowieka. Tajemnica wcielenia to dobra nowina dla dzisiejszego świata. Jednak kiedy Bóg się rodzi, świat śpi. Czuwają jedynie pasterze. Tymczasem wszyscy powinniśmy się pochylić do Jezusa leżącego w stajni, na ziemi. To Dziecię musiało narodzić się w nędznych warunkach, aby mieć udział w nędzy człowieka i świata. „Znakiem Boga jest potrzebujące pomocy, ubogie Dziecko” (Benedykt XVI).

Panie, klękam dziś przed Tobą ze łzami radości i dziękuję Ci za Twoją miłość, za to, że dla mnie stałeś się człowiekiem.

Msza o świcie: Łk 2, 15-20

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili do siebie: „Chodźmy do Betlejem i zobaczmy to, co się stało, a co nam Pan oznajmił”. Poszli więc szybko i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę leżące w żłobie. A gdy Je zobaczyli, opowiadali, co im zostało objawione o tym Chłopcu. Wszyscy, którzy to usłyszeli, dziwili się temu, co pasterze im mówili. A Maryja zachowywała wszystkie te słowa i rozważała je w swoim sercu. Pasterze wrócili, chwając i wysławiając Boga za wszystko, co usłyszeli i zobaczyli, zgodnie z tym, co im zostało oznajmione.

ODNALEŹĆ BOGA

Odnaleźć Boga. Odnaleźć Betlejem. To właściwa droga dla człowieka wiary. Wielkie tajemnice dokonują się w ciszy i pokorze. „Bóg wchodzi w najtajniejsze głębiny naszego jestestwa w ciszy, a nie we wrzawie i hałasie” (kard. Robert Sarah). Pasterze odnajdują Boga, bo są posłuszni nakazom anioła. My także w posłuszeństwie powinniśmy kroczyć drogami Bożymi. Jeśli potrafimy zaufać Bogu, to zawsze będziemy gotowi na nieoczekiwaną przyszłość. Czy wraz z pasterzami z Betlejem odnaleźliśmy już Maryję, Józefa i Niemowlę? Czy odnalazłem Boga w moim sercu?

Jezu, wraz z pasterzami pragnę Ci dziś oddać pokłon i zaprosić do swojego serca.

Msza w dzień: J 1, 1-18

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga – i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko zaistniało dzięki Niemu. Bez Niego zaś nic nie zaistniało. To, co zaistniało, w Nim było życiem. A życie to było światłością dla ludzi. Światłość

świeci w ciemności, lecz ciemność jej nie ogarnęła. Pojawił się człowiek posłany przez Boga – miał na imię Jan. Przybył on, aby dać świadectwo: miał świadczyć o światłości, aby dzięki niemu wszyscy uwierzyli. On sam nie był światłością, lecz miał świadczyć o światłości. Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy przychodzi na świat. Na świecie było Słowo, świat dzięki Niemu zaistniał, lecz świat Go nie rozpoznał. Przyszło do swojej własności, lecz swoi Go nie przyjęli. Tych zaś, którzy Je przyjęli, obdarzyło mocą, aby się stali dziećmi Bożymi. To są ci, którzy wierzą w Jego imię, którzy narodzili się nie z krwi ani z pragnienia ciała, ani z woli mężczyzny, lecz z Boga. Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. Oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, którą jako Jednorodzony, pełen łaski i prawdy, ma od Ojca. Jan daje o Nim świadectwo i głosi: „To Ten, o którym powiedziałem: Ten, który przychodzi po mnie, istniał już przede mną, ponieważ był wcześniej ode mnie”. Z Jego pełni otrzymaliśmy wszyscy łaskę zamiast łaski. Możecie bowiem przekazać Prawo, a łaska i prawda zaistniały przez Jezusa Chrystusa. Boga nikt nigdy nie widział; Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, On nam Go objawił.

POTRZEBUJEMY ODWIECZNEGO SŁOWA

„Na początku było Słowo” – to wielka prawda o tym, że Bóg jest u początku wszystkiego. Prawda, która dotyczy istnienia każdego z nas. „Odwieczne Słowo stało się małe – tak małe, że zmieściło się w żłobie. Stało się dzieckiem, aby Słowo było dla nas uchwytnie. W ten sposób Bóg uczy nas kochać maluczkich. Tak uczy nas kochać słabych” (Benedykt XVI). Na drogach naszego życia potrzebujemy Odwiecznego Słowa. Potrzebujemy Jego światła i miłości. Człowiek się gubi bez Bożego światła i prawdy. Bóg stał się dla nas darem. Ofiarował samego siebie, abyśmy nie byli sami. Ofiarował nam siebie, aby nas zbawić.

Jezu, Odwieczne Słowo, stałeś się dla mnie małym dzieckiem. W ten sposób pokazujesz mi swoją miłość i uczysz kochać to, co małe.

Piątek, 26 grudnia 2025 Św. Szczepana, pierwszego męczennika, święto

Mt 10, 17-22

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Strzeżcie się ludzi, bo będą was wydawać sądom i chłostać w synagogach. Ze względu na Mnie będą prowadzić was przed namiestników i królów, abyście dali świadectwo wobec nich i pogan. A gdy staniecie przed sądem, nie martwcie się o to, co i jak macie mówić. Właśnie wtedy będzie wam dane, co macie mówić, bo nie wy będziecie mówili, ale Duch waszego Ojca przemówi przez was. Brat wyda na śmierć brata, a ojciec dziecko. Dzieci wystąpią przeciwko rodzicom i wydadzą ich na śmierć. Będziecie znienawidzeni przez wszystkich z powodu mojego imienia. Lecz ten, kto wytrwa do końca, będzie zbawiony”.

NARODZINY DLA ZIEMI I DLA NIEBA

Paradoksy Ewangelii trwają dalej: Dzieciątko to Bóg, Król, Władca wszechświata. Tronem Jego jest żłób, a pałacem – stajnia. Wśród królewskiej świty najbliższy Zbawiciela są męczennicy. Pierwszym wśród nich jest wspomniany dziś diakon Szczepan. Bóg rodzi się na ziemi, aby człowiek narodził się dla nieba. Szczepan oddał życie za wcielonego Boga i zmartwychwstałego Pana. Narodził się dla nieba jako pierwszy z męczenników. Zanim to uczynił, żył w głębokiej komunii ze swoim Panem, służąc Mu w ubogich i potrzebujących. Jego serce otwarte na Boga



Ewangelia na każdy dzień tygodnia

otworzyło mu niebo i ujrzał Jezusa Zmartwychwstałego po prawicy Ojca.

Jezu, dziękuję Ci. Twój betlejemski złódek to dla mnie wciąż nowa lekcja miłości i służby.

Sobota, 27 grudnia 2025
Św. Jana, apostoła
i ewangelisty, święto

J 20, 2-8

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA

W pierwszym dniu tygodnia Maria pobięła i przybyła do Szymona Piotra oraz do innego ucznia, którego Jezus kochał, i oznajmiła im: „Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go złożono”. Piotr i ten inny uczeń wyruszyli więc i udali się do grobu. Obydwaj biegli razem, lecz ten inny uczeń wyprzedził Piotra i jako pierwszy znalazł się przy grobie. A gdy się pochylał, zobaczył leżące płótna. Nie wszedł jednak do środka. Przybył także idący za nim Szymon Piotr i on wszedł do grobowca. Tam spostrzegł leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie. Nie leżała ona razem z tamtymi płótnami, lecz zwinięta osobno w innym miejscu. Wtedy wszedł ten inny uczeń, który dotarł wcześniej do grobu. A gdy zobaczył, uwierzył.

WIDZIEĆ TRIUMF MIŁOŚCI

Zachowanie Jana przypomina nam pasterzy, którzy biegli na spotkanie Pana do groty Narodzenia. W tamtą noc Jezus stał się człowiekiem z miłości do nas, a w poranek Wielkanocny zmartwychwstał. Zwyciężył grzech i śmierć, abyśmy mieli życie wieczne, bo nas kocha. Jan to szafarz miłości, uczeń Serca Jezusowego. Dlatego szybko biegnie, by zobaczyć pusty grób – triumf Miłości. W jego osobie miłość i wiara są ze sobą ściśle związane. Dlatego Jan umie patrzeć. Widzi nie tylko pusty grób, lecz także zwycięstwo Chrystusa. Widzi życie. Czy umiemy patrzeć na Miłość jak św. Jan, umiłowany uczeń?

Jezu, każdego dnia jako umiłowany Twój uczeń pragnę mocno kochać i wierzyć.

Niedziela,
28 grudnia 2025
Święto Świętej Rodziny Jezusa,
Maryi i Józefa

Mt 2, 13-15. 19-23

SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Gdy mędrcy odeszli, Józefowi ukazał się we śnie anioł Pański i powiedział: „Wstań, zabierz Dziecko i Jego Matkę i uciekaj do Egiptu. Zostań tam, dopóki nie dam ci znać. Bo Herod będzie szukał Dziecięcia, żeby Je zabić”. On wstał jeszcze w nocy, zabrał Dziecko i Jego Matkę i udał się do Egiptu. Pozostał tam aż do śmierci Heroda. Tak spełniło się słowo Pana napisane przez Proroka: „Z Egiptu wezwałem mego Syna”. Gdy umarł Herod, Józefowi w Egipcie ukazał się we śnie anioł Pański i powiedział: „Wstań, zabierz Dziecko i Jego Matkę i wracaj do ziemi izraelskiej, bo umarli już ci, którzy czytali na życie Dziecięcia”. On wstał, zabrał Dziecko i Jego Matkę i powrócił do ziemi izraelskiej. Gdy się jednak dowiedział, że w Judei rządzi Archelaos po swoim ojcu Herodzie, bał się tam wracać. Zgodnie z poleceniem, jakie otrzymał we śnie, udał się w okolice Galilei. Przybył do miasta zwanego Nazaret i tam zamieszkał. Tak spełniło się słowo przekazane przez proroków: „Będą Go nazywać Nazarejczykiem”.

UFNOŚĆ ZŁÓŻMY W BOGU

Siła i ważność tego, co stało się w Betlejem, że to właśnie w rodzinie rodzi się Jezus, jest wielka. Boży Syn mógł przecież pojawić się znikąd, tymczasem wybrał drogę, którą każdy z nas przeszedł – najzwyczajniejszą ze wszystkich.

Dzisiejsza Ewangelia pokazuje nam betlejemską Rodzinę w niebezpieczeństwie, jakby dla przypomnienia, że kłopoty i trudności to standard w życiu rodzin. Przesłanie jest więc proste i niezwykle trudne jednocześnie: całą swoją nadzieję i ufność złożmy w Boga. Gdy Mesjasz przybywa na ziemię, jest dzieckiem. Chroni Go Ojciec w niebie, chroni Go Jego ziemski rodzina. Zadumajmy się nad tą ufnością...

Panie Jezu Chryste, Ty wiesz, jak bardzo pragnę, byś błogosławił rodzinom naszym. Przychodź do naszych domów jako jedyna ucieczka. Ty żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen

Poniedziałek,
29 grudnia 2025
Wspomnienie św. Tomasza
Becketa, biskupa i męczennika

Łk 2, 22-35

SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Gdy minęły dni ich oczyszczenia zgodnie z Prawem Mojżeszowym, Rodzice zanieśli Jezusa do Jerozolimy, aby ofiarować Go Panu. Tak bowiem napisano w Prawie Pańskim: „Każdy pierworodny syn będzie poświęcony Panu”. Mieli również złożyć ofiarę zgodnie z nakazem Prawa Pańskiego: parę synogarlic lub dwa młode gołębie. Żył wtedy w Jerozalemie człowiek sprawiedliwy i pobożny, który miał na imię Symeon. Oczekiwał on pocieszenia Izraela, a Duch Święty był z nim. Duch Święty objawił mu, że nie umrze, dopóki nie zobaczy Chrystusa Pańskiego. Kierowany przez Ducha przyszedł do świątyni, gdy rodzice wnosili małego Jezusa, by wypełnić odnoszące się do Niego przepisy Prawa. On wziął Go na ręce i wielbił Boga: „Teraz, o Władco, zgodnie z Twoim słowem pozwalasz swemu słudze odejść w pokoju. Bo moje oczy ujrzaly Twoje zbawienie, które przygotowałeś wszystkim narodom: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela”. A Jego ojciec i matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. I błogosławił ich Symeon, a do Jego matki Maryi powiedział: „On został dany, aby w Izraelu wielu upadło i wielu powstało, i aby był znakiem, któremu będą się sprzeciwiać. A Twoją duszę miecz przeszyje, aby zostały ujawnione przewrotne myśli wielu”.

DUCHOWE SPOJRZENIE

Dziś małego Jezusa spotyka Symeon, kapłan w świątyni jerozolimskiej. Rozpoznaje w Nim Mesjasza. Spotkanie to jest dla Symeona najważniejszym wydarzeniem jego życia. Teraz już może umrzeć w pokoju. Symeon uczy nas, co znaczy spojrzenie wiary udzielane przez Ducha Świętego. On widział tylko małe Dziecko. Nie słyszał słów Jezusa ani nie widział Jego cudów, a jednak rozpoznał w Nim Zbawiciela. My także potrzebujemy, aby Duch Święty doprowadził nas do rozpoznania Jezusa i spotkania z Nim. Przypomnijmy sobie ważne spotkania z Jezusem w naszym życiu. Co nowego wniośły? Co zmieniły?

Jezu, Ty w swojej dobroci pozwalasz mi widzieć każdego dnia Twoje zbawienie. Chwała Ci za to!

Wtorek,
30 grudnia 2025

Łk 2, 36-40

SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Gdy Rodzice przynieśli Dzieciątka Jezus do świątyni, przebywała tam również prorokini Anna, córka Fanuela, z plemienia Asera, bardzo podeszła w latach. W małżeństwie przeżyła siedem lat i owdowiała. Miała już osiemdziesiąt cztery lata. Nie opuszczała świątyni i służyła Bogu, postępując i modląc się dniem i nocą. W tej właśnie chwili

nadeszła, wielbiła Boga i opowiadała o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jerozalemem. Kiedy wypełnili wszystko zgodnie z Prawem Pańskim, wrócili do Galilei, do swojego miasta – Nazaret. Chłopiec zaś rósł i nabierał siły, napełniając się mądrością, a łaska Boża była z Nim.

ŻYCIE ŚWIĄTYNIA

Prorokini Anna „nie opuszczała świątyni i służyła Bogu, postępując i modląc się dniem i nocą”. Jakie znaczenie ma w naszym życiu świątynia? Czy również czynimy wszystko, aby nasze życie stawało się świątynią? Przecież każdy dzień jest darem od Boga. Czy trwamy przy Bogu? Czy jesteśmy wierni Mu w modlitwie codziennej? Odpowiedź na te pytania i postawa prorokini Anny są bardzo ważne dla nas. Ona pokazuje nam, że modlitwa i post to dwa fundamenty wzrostu w życiu duchowym. Najważniejsze jednak jest stałe trwanie przed Bogiem. To trwanie dla prorokini Anny stało się świadectwem jej życia dla nas.

Ojciec, pragnę jak prorokini Anna trwać stale przed Tobą. Niech moje życie staje się świątynią i modlitwą.

Środa,
31 grudnia 2025
Wspomnienie św. Sylwestra I,
papieża

J 1, 1-18

SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga – i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko zaistniało dzięki Niemu. Bez Niego zaś nic nie zaistniało. To, co zaistniało, w Nim było życiem. A życie to było światłością dla ludzi. Światłość świeci w ciemności, lecz ciemność jej nie ogarnęła. Pojawił się człowiek posłany przez Boga – miał na imię Jan. Przybył on, aby dać świadectwo: miał świadczyć o światłości, aby dzięki niemu wszyscy uwierzyli. On sam nie był światłością, lecz miał świadczyć o światłości. Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy przychodzi na świat. Na świecie było Słowo, świat dzięki Niemu zaistniał, lecz świat Go nie rozpoznał. Przyszło do swojej własności, lecz swoi Go nie przyjęli. Tych zaś, którzy Je przyjęli, obdarzyło mocą, aby się stali dziećmi Bożymi. To są ci, którzy wierzą w Jego imię, którzy narodzili się nie z krwi ani z pragnienia ciała, ani z woli mężczyzny, lecz z Boga. Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. Oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, którą jako Jednorodzony, pełen łaski i prawdy, ma od Ojca. Jan daje o Nim świadectwo i głosi: „To Ten, o którym powiedziałem: Ten, który przychodzi po mnie, istniał już przede mną, ponieważ był wcześniej ode mnie”. Z Jego pełni otrzymaliśmy wszyscy łaskę zamiast łaski. Mojżesz bowiem przekazał Prawo, a łaska i prawda zaistniały przez Jezusa Chrystusa. Boga nikt nigdy nie widział; Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, On nam Go objawił.

ŻYC SŁOWEM BOŻYM

Ostatni dzień roku to czas podsumowań, wdzięczności, przeprosin i postanowień. Przez cały ten rok słowo Boże towarzyszyło nam dzień po dniu. Na ile w każdym z nas Ewangelia stała się ciałem? Warto uczynić dziś rachunek sumienia z naszej relacji ze słowem Bożym. Na ile słowo Jezusa jest fundamentem naszego życia, zapewniającym stabilność, pewność i bezpieczeństwo pośród życiowych burz (por. Mk 7, 24-27)? Na ile w ciągu tego roku nasze myśli stały się bardziej myślami Jezusa, nasze uczucia – Jego uczuciami, nasze pragnienia podobne do Jego, a decyzje zgodne z Jego wolą?

Jezu, dziękuję Ci, że wciąż jesteś przy mnie obecny w ubóstwie i mocy Twojego słowa. Dziękuję, że Twoje słowo mnie kształtuje i czyni nowym człowiekiem.



Zmiany w dyplomacji USA

Departament Stanu odwołuje prawie 30 dyplomatów z ambasadorskich i innych wysokich stanowisk w ambasadach, dążąc do przekształcenia amerykańskiej dyplomacji za granicą w personel w pełni popierający priorytety prezydenta Donalda Trumpa w ramach strategii „America First”. Afryka to kontynent najbardziej dotknięty odwoływaniem ambasadorów – odwołano ambasadorów z 13 krajów. Drugim kontynentem jest Azja, gdzie zmiany ambasadorów dotyczą sześciu krajów. Dymisje dotyczą też czterech krajów w Europie; dwóch na Bliskim Wschodzie; Azji Południowej i Środkowej; oraz półkuli zachodniej.

Cyberatak na Francję

Francuska poczta i należąca do niej Bank Poczty padły ofiarą cyberataku, który na pewien czas zablokował lub opóźnił dostawy paczek i płatności online. Tego samego dnia poczta poinformowała, że płatności są już możliwe przy identyfikacji poprzez SMS, a dostawa przesyłek „jest zapewniona”. Zarząd Grupy Pocztyowej zapewnił, że atak nie miał żadnego wpływu na bezpieczeństwo danych klientów, a operacje bankowe mogą być już również przeprowadzane w placówkach pocztowych.

Protest rolników w Brukseli

W Brukseli tysiące rolników z całej Europy protestowali przeciwko umowie Unii Europejskiej z krajami Mercosur. Unia Europejska dąży do wprowadzenia umowy z krajami Mercosur. Rolnicy ostrzegają – to cios w europejskie rolnictwo. Przeciwko protestującym służby użyły gazu i amatek wodnych. Media szacują, że w proteście wzięło udział około 10 tys. rolników z ponad 40 organizacji ze wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej.

Uwolniono uczniów w Nigerii

Nigeryjskie władze doprowadziły do uwolnienia 130 uczniów szkół katolickich uprowadzonych przez uzbrojonych bandytów w listopadzie – poinformował rzecznik prezydenta Nigerii. Dla uwiarygodnienia informacji biuro prezydenta opublikowało również zdjęcia wszystkich uwolnionych, wśród których oprócz uczniów znaleźli się porwani wraz z nimi nauczyciele i opiekunowie. Pod koniec listopada setki uczniów i pracowników zostało porwanych z koedukacyjnej szkoły z internatem St. Mary's w Papiri, w północnej części stanu Niger. Dokładna liczba osób pozostaje przedmiotem sporów.

Prezydent Ukrainy odwiedził Polskę

Prezydent Ukrainy, Wołodymyr Zełenski, zapowiada przyspieszenie ekshumacji polskich ofiar ludobójstwa na Wołyniu. Opozycja wskazuje, iż to kolejne puste obietnice. Ukraiński przywódca odwiedził Polskę i zaprosił do siebie prezydenta Karola Nawrockiego.

Ostatni raz prezydent Ukrainy był w Polsce w styczniu tego roku. Spotkał się wówczas z prezydentem Andrzejem Dudą. Po wyborze na głowę państwa, Karol Nawrocki domagał się właściwego traktowania Polski przez Ukrainę i od tego uzależniał spotkanie z ukraińskim odpowiednikiem.

– Dzisiejsza wizyta jest z całą pewnością dobrą informacją dla Polski, dla Warszawy, dobrą informacją dla Kijowa, dobrą informacją dla naszego całego regionu, a złą informacją dla Moskwy i Federacji Rosyjskiej – powiedział prezydent Karol Nawrocki.

Tematem rozmów była pomoc wojskowa i humanitarna – szacowana na blisko pięć procent polskiego PKB – jaką Polska przekazała Ukrainie. Z kolei przez hub logistyczny w Jasionce przechodzi 90 proc. zachodniej pomocy dla Ukrainy. Mimo to Polacy uważają, że Ukraińcy nie są nam wdzięczni za pomoc.

– Nasz wysiłek czy wielowymiarowa pomoc Ukrainie po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji nie spotkały się z należyтым docenieniem – zauważył prezydent RP.

– Dziękuję bardzo Polsce za bardzo odczuwalne wsparcie dla Ukrainy, dla Ukraińców – odpowiedział Wołodymyr Zełenski.

Prezydent Polski podkreślił, że Ukraina ma narzędzia, aby odpowiedzieć na nastroje Polaków. Chodzi głównie o wyrażenie zgody na ekshumację ofiar ludobójstwa na Wołyniu. Ten temat omówił w trakcie rozmów prezydentów wiceprezes IPN, dr Karol Polejowski, ze swoim ukraińskim odpowiednikiem. Na rozpatrzenie przez Ukrainę czeka



26 wniosków o ekshumację.

– Powinny zostać rozpatrzone zgodnie z naszym partnerstwem i z naszymi relacjami – zaakcentował prezydent Karol Nawrocki.

Prezydent RP wskazał, że temat jest wykorzystywany przez Rosję do dzielenia Polaków i Ukraińców oraz dezinformowania. Ze strony prezydenta Ukrainy padła jedynie ogólna deklaracja.

– Strona polska pragnie to przyspieszyć. Strona ukraińska jest gotowa wyjść temu naprzeciw – oznajmił Wołodymyr Zełenski.

Dr Bogdan Pliszka z Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego zauważył, że Ukraińcy odrzucają prawdę o rzezi wołyńskiej.

– To jest rozmywanie tematu i pokazywanie, że coś tam się wydarzyło, ale będziemy szanować pamięć, ale niech Polacy szanują naszą – zwrócił uwagę dr Bogdan Pliszka.

Obecnie ekshumacje prowadzone są w Puźnikach i pod Lwowem. Nasi rodacy spoczywają jednak w wielu innych miejscach – wskazał historyk, dr Bartosz Czajka.

– Te liczby oscylują między 100-150 tys. ofiar cywilnych po stronie polskiej, biorąc łącznie zbrodnie przeprowadzone przez ukraińskich nacjonalistów, ale także zwykłych mieszkańców – mówił dr Bartosz Czajka.

Rozmowy prezydentów dotyczyły również kwestii gospodarczych.

Polska jest gotowa dostarczać jeszcze więcej gazu na Ukrainę przez gazoport w Świnoujściu. Obecnie udział błękitnego paliwa przesyłanego z Polski wynosi na Ukrainie piętnaście procent.

– Aby w całej Europie Środkowej za sprawą doskonałych relacji z USA i współpracy z naszymi partnerami stać się hubem gazowym, energetycznym – powiedział prezydent Karol Nawrocki.

Wołodymyr Zełenski zaprosił polskie firmy do odbudowy Ukrainy oraz zaoferował produkty ukraińskiej zbrojeniówki dla Sił Zbrojnych RP. Zasugerował, iż dostawy mogą być realizowane w ramach unijnego programu SAFE. W trakcie konferencji prezydentów padło też pytanie o przekazanie polskich myśliwców MiG-29. W zamian Ukraina miałaby przekazać Polsce wiedzę i technologię obrony przeciwdronowej.

– Po wypełnieniu kwestii formalnych, myślę, że ta sprawa zostanie po prostu załatwiona – podsumował prezydent RP.

Ukraiński przywódca gościł także w Sejmie, gdzie rozmawiał z marszałkiem Sejmu, postkomunistą Włodzimierzem Czarzastym.

Z kolei w Senacie spotkał się z marszałek Senatu, Małgorzatą Kidawą-Błońską.

Ostatnim punktem wizyty była rozmowa z premierem Donaldem Tuskiem.

Fot. Mikołaj Bujak/KPRP

AFP: w Arabii Saudyjskiej od początku roku stracono 340 osób

W Arabii Saudyjskiej od początku 2025 roku stracono 340 osób – wynika z analizy agencji AFP opartej na oficjalnych komunikatach. To najwyższa liczba egzekucji w tym kraju w jednym roku.

Dotąd rekordowym pod tym względem rokiem był 2024, kiedy stracono 338 osób. Według organizacji praw człowieka Amnesty International, która od początku lat 90. XX wieku śledzi egzekucje przeprowadzone w Arabii Saudyjskiej, w 2024 roku więcej było ich tylko w Chinach i Iranie.

Rekord został pobity, kiedy Saudyjska Agencja Prasowa (SPA) opublikowała oświadczenie ministerstwa spraw wewnętrznych in-

formujące o egzekucji przeprowadzonej w Mekce na trzech Saudyjczykach, skazanych za zabójstwo obywatela Sudanu.

Według ekspertów rosnąca liczba egzekucji w kraju związana jest z rozpoczętą w 2023 r. walką z narkotykami. Z danych ONZ wynika, że Arabia Saudyjska jest jedynym z głównych rynków zbytu dla Captagonu, leku poprawiającego koncentrację i przepisywanego osobom z ADHD lub chorym na depresję. Ten silnie uzależniający lek jest bardzo popularny na Bliskim Wschodzie – podkreśliła AFP. Według amerykańskiej stacji ABC News w ostatnich latach wyszło na jaw, że Captagon często zażywali terroryści z organizacji dżihadystycznej Państwo

Islamskie (IS).

Od początku 2025 roku w Arabii Saudyjskiej za przestępstwa związane z narkotykami stracono 232 osoby. Większość z nich (182) stanowili cudzoziemcy, którzy w kraju są licznie zatrudniani na budowach, w sektorze usług oraz jako pomoc domowa.

Obróńcy praw człowieka zauważają, że stosowanie kary śmierci jest sprzeczne z promowanym przez Rijad wizerunkiem Arabii Saudyjskiej jako kraju tolerancyjnego i nowoczesnego. Władze twierdzą jednak, że kara śmierci jest konieczna dla utrzymania porządku publicznego i jest stosowana dopiero po wyczerpaniu wszystkich środków odwoławczych.



Obywatel dla kierowców

Świąteczne wyjazdy i sylwestrowe podróże to czas, w którym kierowcy szczególnie potrzebują pewności i porządku w dokumentach - a te zapewnia mObywatel. Tylko w ostatnim miesiącu przybyło 131 tys. użytkowników cyfrowych mPraw jazdy. W usłudze mStłuczka kierowcy spisali już blisko 7 tys. cyfrowych oświadczeń. W szczycie zimowych wyjazdów aplikacja staje się więc realnym niezbędnikiem - od kontroli punktów karnych, przez sprawdzenie mandatów, aż po błyskawiczne załatwienie formalności po kolizji.

Szybsza trasa S7

Kierowcy mogą już korzystać z 35 km dwujezdniowej, trzypasowej drogi ekspresowej S7 pomiędzy Płońskiem i Czosnowem. Pod koniec października 2025 r. drogowcy oddali do ruchu 9,7 km odcinka Modlin - Czosnów, a teraz udostępniają kolejne 25 km pomiędzy węzłami Modlin i Płońsk Południe. Rozbudowę drogi krajowej nr 7 od węzła Płońsk Południe do węzła Czosnów Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podzieliła na trzy odcinki realizacyjne. Wszystkie zadania polegały na dostosowaniu drogi krajowej nr 7 do parametrów trasy ekspresowej.

Rekord frekwencji

Zamek Królewski na Wawelu kończy obecny rok z rekordową frekwencją. Zwiedzających muzeum przyciągały zwłaszcza nowe wystawy. Zamek Królewski na Wawelu odwiedziło w tym roku 3 miliony 400 tysięcy osób. To rekordowa frekwencja. W historii muzeum nigdy wcześniej tyle osób nie przybyło, by oglądać wawelskie wystawy. W stosunku do ubiegłego roku liczba zwiedzających Wawel zwiększyła się o 10 procent.

Z powrotem w domu

Do 11 stycznia 2026 r. w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie będzie prezentowana wystawa odzyskanych - dzięki działaniom restytucyjnym Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego - kilkudziesięciu pergaminów z lat 1215-1466. To jedyna okazja, aby zobaczyć oryginały bezcennych dokumentów dotyczących relacji polsko-krzyżackich, które zostały zrabowane przez okupacyjne władze III Rzeszy, a 3 grudnia br. powróciły do Polski.



KRZYŻÓWKA z nagrodą 1344

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 30 grudnia 2025 r.
na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinktinės 50, p. 501

autor „Przypadków Robinsona Crusoe”	pożyczka pod zastaw	skrzynka wyborcza	oddział w rezerwie	angielski kotlet
motto życiowe		oczna ze źrenicą		
6		ostrze dzidy		część długu
wulkan na Filipinach	przebranie miary w czymś	zakole rzeki	9	
19		dawny pomocnik biskupa	szkolny mebel	15
przedporcie	8	Jude ..., „Holiday”	na pudy	10
zakołopotanie	mieszkanca Dublina	20		zdobi lisa
			kanon moralny	bezbarwny gaz
wybieg dla koni	wtrącona w tok opowiadania	1	pikieta	4
			pokarm pszczół	
			mocarz	
rowerowa prądnica			13	typ lasu
		lasso	miasto w Jordanii	
14				dziesięć dni
czarodziej	sugestia		zglebnik	7
starszy kelner	kolor zimy			majak
		słomiany ul		
ognik			lewý dopływ Dunaju	11
belka na maszcie	5			
		kodeks samurajów	18	
broń ulana			stopień w dżudo	

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki nr 1343: **Marysia i Napoleon.**

Nagrodę wylosowała Irena Mincewicz z Wilna.

Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.

A TO CIEKAWIE

Najstarsze tradycje bożonarodzeniowe, które od średniowiecza przetrwały do dziś to: pierwsza, to budowanie szopki, czyli modeli betlejemskiej stajenki ze żłobkiem i figurkami, nazywanych jasełkami, i urządzenie widowisk tematycznie związanych z Bożym Narodzeniem. Pierwsze wzmianki o szopkach pochodzą z połowy XIV wieku; wtedy właśnie Elżbieta Łokietkówna, późniejsza żona króla Węgier Karola Roberta, sprowadziła z Nadrenii figury dla kościoła Klarysek pod wezwaniem Świętego Andrzeja w Krakowie. Natomiast szopka franciszkańska – bo właśnie Święty Franciszek zbudował pierwszą w Greccio – poświadczona jest źródłowo w 1476 roku przez Filipa Kallimacha. A drugą najstarszą tradycją jest śpiewanie kolęd. Słowa pierwszej z nich, „Zdrów bądź, królu anielski”, zanotowano już w 1424 roku w kazaniu Jana Szczekny, spowiednika królowej Jadwigi. Natomiast jedna z najpiękniejszych kolęd – Przybieżeli do Betlejem pasterze – pojawiła się około 1630 roku. Za jedną z najpiękniejszych polskich kolęd uznaje się utwór stworzony pod koniec XVIII wieku przez poetę Franciszka Karpińskiego. Pieśń o Narodzeniu Pańskim znana jest nam dziś bardziej jako Bóg się rodzi. Co ciekawe, powstała na specjalne zamówienie księżnej marszałkowej Izabeli z Czartoryskich Lubomirskiej, a po raz pierwszy odśpiewana została w kościele w Białymstoku. W zależności od okresu i regionu śpiewana była na różne melodie. (Najbardziej popularna utrzymana jest w rytmie poloneza). Niektórzy historycy uważają nawet, że jest to nawiązanie do poloneza koronacyjnego królów polskich z czasów Stefana Batorego.

NOWINKI PSYCHOLOGICZNE

Radosnej obecności bliskich

Według badań, Boże Narodzenie jest przede wszystkim źródłem satysfakcji i pozytywnych emocji. Na skali stresu stworzonej w latach 60' przez T.Holmesa i R.Rahe'a, która



określała wielkość stresu wynikającego z różnych zdarzeń, Święta Bożego Narodzenia zajęły jedną z najniższych pozycji z 12 punktami (0 oznaczało całkowity brak stresu, a 100 – jego maksymalny poziom). Więcej w nich szczęścia niż stresu, choć i ten w czasie Świąt daje o sobie znać. Bardziej na stres uskarżają się kobiety, ale nie dziwi to, bo to przecież na ich barki spada głównie ciężar przygotowania Świąt: zakupy, prezenty, potrawy wigilijne, świąteczne porządki. Mniej zadowolone z Bożego Narodzenia są też osoby, które skupiają się na ich materialistycznym wymiarze – dla nich to przede wszystkim czas kupowania i otrzymywania prezentów. Autorzy badania T.Kasser i K.Sheldon radzą więc, abyśmy skupili się na rodzinnym i duchowym wymiarze Świąt, bo według badań, to właśnie gwarantuje odczuwanie większej satysfakcji z Bożego Narodzenia. Wymiar materialny bowiem często przysłania to, co najcenniejsze. Wydaje nam się, że Święta nie mogą istnieć bez dwunastu potraw, błyszczących i bogatych dekoracji, wymarzonego prezentów. Te atrybuty Świąt są ważne i dodają tym szczególnym dniom w roku niezwykle cennej oprawy, ale nie powinni przysłaniać tego, co najważniejsze. Najważniejsze byśmy byli razem i umieli cieszyć się tym, co mamy. Warto przypomnieć sobie słowa piosenki Gintrowskiego „Nie będzie klusek z makiem i kutii, będzie chleb i herbata.” Gintrowski śpiewał o Świętach spędzanych przez zesłańców na Syberii, gdzie pomimo tego, iż zabrakło grzybów w świątecznym barszczu i wszystkiego, co stanowi o zewnętrznym wymiarze tych szczególnych dni w roku, pomimo zewnętrznej niewoli, ludzie ci czuli się wewnętrznie wolni i cieszyli się swoją wzajemną obecnością. Dlatego kolejne słowa brzmiały: „Jesteśmy razem – czegoż chcieć jeszcze...” Cieszymy się więc i my, przede wszystkim swoją obecnością i wewnętrznym wymiarem tego niezwykłego czasu.

CZYTAM, BO LUBIĘ

Gabriela Gargaś „Zostań moim aniołem”

Czasem o szczęściu decydują drobniaki: pocałunek pod jemiolą skradziony na moment przed wyjściem, kubek gorącej herbaty w mroźny wieczór, dłoń troskliwie poprawiająca zawiązany w pośpiechu szalik.

Marietta zapomniała już, jak wiele znaczą drobne gesty. Znużona rutyną, która niepostrzeżenie wkrađa się w jej związek, coraz chętniej ucieka do świata swoich małych dzieł sztuki. Pewnego dnia próg jej maleńkiego sklepu z rękodziełami przekracza Anioł. Chłopięcy urok i zawiadycki błysk w jego oku sprawiają, że Marietta zaczyna wątpić w swoje dotychczasowe wybory.

Berenika całe serce oddała pracy. Każdy pacjent spotykany na oddziale intensywnej terapii to nowa historia, która na dobre zapisuje się w jej pamięci. I choć nic nie daje jej takiej radości jak ratowanie ludzkiego życia, czasami trudno w pojedynkę stawiać czoła całemu światu. niespodziewane spotkanie z intrygującym sąsiadem przypomina jej, że istnieje życie poza szpitalem.

Boże Narodzenie to czas cudów. Tych małych, codziennych i tych, które mogą na dobre odmienić przyszłość. Bardzo dobra propozycja na świąteczny czas...



ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT

Polskie przysłowia o Bożym Narodzeniu są wyjątkowe, ugruntowane przez lata pokazują jakie znaczenie ma dzień wigilijny i Boże Narodzenie w tradycji i kulturze kolejnych pokoleń.

- Wigilia jasna, święty Jan ciemny – obiecują rok przyjemny.
- Jak w Wigilię gwiazdy świecą, kury dobrze jajka niesą.
- Jaka wigilia taki styczeń.
- Jak w wigilię z dachu ciećce, jeszcze się zima długo powlecze.
- Jaka wigilia taki cały rok.
- Jak na Boże Narodzenie taje, rzadkie będą urodzaje.
- W jakim blasku Bóg się rodzi, w takim cały styczeń chodzi.
- Na Boże Narodzenie weseli się wszystko stworzenie.
- Gdy w Narodzenie pogodnie, będzie tak 4 tygodnie.
- Na Boże Narodzenie masz lutego widzenie.
- W Boże Narodzenie bardzo biało, wiosną śniegu jest niemało.

Stronę przygotowała **Monika Urbanowicz**

Rolada z karkówki z ziołami - wędlina na świąteczny stół

Przygotowując się do świąt warto również zadbać o to, by na stole świątecznym znalazły miejsce również wędliny własnej roboty, np. rolada z karkówki z dużą

nią bawełniana do związania rolady.

Przygotowanie:

- Mięso umyć, osuszyć i rozciąć ostrym, długim nożem na roladę.
- Rozkrojone mięso rozłożyć na



ilością ziół, przypraw i czosnku. Takie mięsko podane do stołu na zimno, w plastrach, jest znacznie lepsze od szynki i bodajże jest to najsmaczniejsza wędlina.

Składniki: 1,5 kg karkówki (równy, pełny kawałek); czubata życzeczka pieprzu ziołowego; czubata życzeczka gorczyca mielonej lub utłuczonej w moździerzu; łyżka tymianku; łyżka majeranku; czubata łyżka papryki wędzonej mielonej; 6 ziarenek ziela angielskiego; 4 liście laurowe; 1 duża cebula; 5-6 ząbków czosnku; 2 łyżki oleju; sól; 2 łyżki smalcu lub oleju rzepakowego oraz

blacie, przykryć folią spożywczą i lekko rozbić tłuczkiem.

- Duży kawałek karkówki rozciąć na dwie części, wyjąć dwie rolady, które będą lepiej się porcjować.

- Przygotować mieszankę ziółową: czosnek zmiażdżyć i posiekać, wrzucić do miski; do czosnku dodać łyżkę stołową soli, 2 łyżki oleju, majeranek, tymianek, pieprz ziołowy, gorczycę i wędzoną paprykę.

- Wszystko wymieszać i nacierać gotową mieszanką wewnętrzną stronę rolady.

- Roladę ciasno zwinąć, oplątać bawełnianą nicią, a następnie zawi-

nać ciasno folią spożywczą „na tzw. cukierek”.

- Przygotowaną karkówkę wstawić do lodówki na kilka godzin, ale najlepiej na całą noc.

- Przystępując do pieczenia karkówki, najpierw rozgrzać w brytfannie tłuszcz (najlepiej smalec, można użyć także oleju rzepakowego) i obsmażyć rozwiniętą z folii roladę na rumiano ze wszystkich stron.

- Cebulę pokroić w kostkę i wrzucić do brytfanny, gdy mięso będzie już rumiane.

- Dodać liście laurowe, ziele angielskie, podsmażyć na rumiano cebulę, podlać roladę niecałą szklanką wody i piec pod przykryciem około 1 godziny w temperaturze 200 °C.

- Następnie zmniejszyć temperaturę pieczenia do 160 °C, zdjąć pokrywkę i trzymać roladę w piecu jeszcze około 40 minut.

- Po upieczeniu wyciągnąć karkówkę z brytfanny, zdjąć z niej nici i odstawić do wystygnięcia, a następnie włożyć do lodówki.

- Po kilku godzinach roladę można kroić jak wędlinę, która z pewnością będzie niezwykle aromatyczna i soczysta, podawać na półmisku.

Wytworzony sos po upieczeniu karkówki z ziołami można dodać do bigosu czy zagęścić i podać np. z pyzami. Sos będzie równie pyszny w smaku.

Fot. Pixabay.com

Krucze i mocno aromatyczne pierniczki korzenne

Bez korzennych pierniczek trudno wyobrazić sobie święta Bożego Narodzenia. Rodzinne pieczenie i dekorowanie świątecznych ciastek jest tradycją pielęgnowaną na całym świecie, ponadto ich przygotowanie bardzo cieszy najmłodszych członków rodziny.

Pierniczki korzenne, których przepis podajemy niżej są kruche i mocno aromatyczne. Można je wykonać dużo wcześniej, a później przechowywać w szczelnie zamkniętym pojemniku z kawałkiem jabłka albo z kromką chleba. Zastosowanie takiego triku sprawi, że pierniczki będą miękkie.

Składniki na pierniczki: 850 g mąki pszennej; 4 jajka i 1 żółtko; 400 g drobnego cukru; 250 g naturalnego miodu; 250 g masła; 1 łyżeczka sody; 3 łyżeczki przyprawy

do piernika.

Lukier królewski: 170 g cukru pudru; białko z 1 jajka; 1 łyżka soku z cytryny; ewentualnie można dodać 1-2 krople barwnika spożywczego.

Przygotowanie:

- Do rondelka włożyć miękkie masło, miód, przyprawy i lekko podgrzać, by składniki się połączyły i powstała jednolita masa.

- Wymieszać przesianą mąkę z sodą i odstawić.

- W misce ubić jajka z cukrem na gładki krem, stopniowo dodając rozpuszczony miód z masłem, na przemienne z mąką.

- Gdy składniki się skończą, należy wymieszać ciasto łyżką i zagnieść.

- Otrzymane ciasto zawinąć folią spożywczą i wstawić do lodówki na ok. 10 godzin, a najlepiej na całą noc.

- Po upływie tego czasu wyjąć porcje ciasta z lodówki, rozwałkować na stolnicy, powykrawać pierniczki i piec na blasze wyłożonej papierem do pieczenia przez 5-7 minut w temperaturze 180 °C.

Pierniczki powinny być brązowe, ale nie spalone.

- Aby wykonać lukier, należy ubić zimne białko na puszystą pianę, następnie dodać cukier puder.

- Na koniec ubijania dodać łyżkę soku z cytryny i jeszcze przez chwilę mikсовать.

Do lukru można dodać dowolne barwniki spożywcze.

- Przygotowanym lukrem napełnić rękaw cukierniczy i dekorować ostudzone pierniczki.

Korzenne pierniczki przechowuje się w szczelnie zamkniętym pojemniku w chłodnym miejscu.

Fot. Pixabay.com



Świąteczne przepisy. Sałatka śledziowa z fasolą



Na wigilijnym stole nie może zabraknąć śledzia. Podawany jest on w różnej postaci. Proponujemy przygotować sałatkę ze śledziem i fasolą. Jest to doskonała propozycja nie tylko na święta, ale również na co dzień.

Składniki:

- 6 filetów śledzia w oliwie
- 200 g fasoli
- 1 papryka
- 4 cebule
- 2 łyżki kaparów
- 2 łyżki pestek słonecznika
- 4 ogórki marynowane
- natka pietruszki
- 4 łyżki oliwy
- 3 łyżki wody

łyżka musztardy
szczypta tymianku
sól i pieprz

Wykonanie:

Śledzie osączyć, pokroić w paski. 3 cebule pokroić w plasterki i zrumienić na oliwie na patelni. Pozostałą cebulę pokroić w kostkę. Paprykę pokroić w paski, a ogórki w półplasterki. Wszystko wymieszać, dodając ugotowaną fasolę, kapary, słonecznik i posiekaną natkę pietruszki. Zrobić sos z musztardy, oliwy, wody i rozartego tymianku. Polać nim sałatkę i wymieszać. Dodać sól i według uznania. Przełożyć do salaterki. Można posypać pietruszką.

Fot. pixabay.com

Świąteczny makowiec z pianką



Makowiec to tradycyjny wypiek na święta Bożego Narodzenia. Aromatyczne ciasto z masą makową i bakaliami smakuje niepowtarzalnie.

Ciasto:

- 4 jajka
- 250 g masła lub margaryny
- 2 szklanki mąki
- 1 szklanka cukru
- 4 łyżki mąki ziemniaczanej (krochmalu)
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- olejek migdałowy

Masa makowa:

- 300 g maku
- 2 białka
- 1 łyżka powidła śliwkowego
- 1 szklanka cukru

bakalie
Wierzch ciasta:

4 białka
pół szklanki cukru
Masło utrzeć z żółtkami i cukrem. Ucierając dodać mąkę, proszek do pieczenia i olejek. Z białek ubić pianę i delikatnie wymieszać z ciastem. Mak sparzyć i dwa razy przekręcić przez maszynkę. Dodać do maku pozostałe składniki. Wylać ciasto do formy, a na ciasto dać masę makową, ładnie wyrównać. Piec około 40 minut. Przed końcem pieczenia wyłożyć na ciasto ubitą pianę z białek i cukru i zapiec przez ok. 10-15 minut.

Fot. pixabay.com



Najgorsza współczesna zabawka. Telefon w ręce od najmłodszych lat

Coraz częściej spotykany obrazek to dziecko w wózku, które zamiast przyglądać się światu rzeczywistości, skupia się na tym wirtualnym. Lekarze wielu specjalności ostrzegają, że to pułapka, która może mieć konsekwencję na resztę życia dziecka. Dowiedz się, jakie.

Jak wynika z raportu „Nastolatki 3.0”, opublikowanego przez Państwowy Instytut Badawczy NASK, polski nastolatek wpatrywał się w 2020 r. w ekran komputera lub smartfona ok. 12 godzin na dobę, częściowo z powodu zdalnych lekcji, które zajmowały ponad 7 godzin dziennie. Niemniej jednak czas spędzany przez młodzież i coraz młodsze dzieci w sieci rośnie z roku na rok.

Już co trzeci nastolatek (33,6 proc.) przejawia symptomy tzw. problematycznego użytkownika internetu. Niepokoi fakt, że rodzice nie zdają sobie najczęściej sprawy, ile faktycznie czasu ich dzieci przepadają w wirtualnym świecie. A średnio – jak wynika z badania przeprowadzonego w grudniu 2020 roku – nastolatek korzysta z internetu 4 godz. i 50 minut, a w dni wolne od szkoły ten czas wydłuża się do 6 godz. i 10 minut. Z kolei co dziesiąte dziecko jest aktywne w sieci ponad 8 godzin dziennie, a co szóste korzysta z internetu po godzinie 22.00, kosztem swojego snu.

Rodzice fundują swoim dzieciom urządzenia mobilne coraz wcześniej. Bywa i tak, że kilkunastomiesięczne dziecko zaczarowane jest już światem cyfrowym. Dostaje telefon rodzica, by się uspokoiło, zjadło

porządnie posiłek lub siedziało spokojnie w wózku. To zgubne nawyki, które początkowo mogą wydawać się mało szkodliwe, a przede wszystkim skuteczne. Ale eksperci – z różnych dziedzin – są zgodni, że w bardzo krótkim czasie potrafią one najmłodszemu zepsuć umysł i ciało.

Psycholodzy podkreślają, że dawanie dziecku na bardzo wczesnym etapie jego rozwoju do zabawy smartfona jest skrajną nieodpowiedzialnością. Wynikać może z pójsia na skróty i wygodnictwa, bo przecież konsekwencje dla dziecka są powszechnie znane. Roczne czy dwuletnie dziecko potrzebuje poznawać świat, ale w sposób jak najbardziej tradycyjny, czyli bez użycia urządzeń mobilnych. Musi angażować do tego wszystkie zmysły, aby rozwijać się prawidłowo.

„Na tym najwcześniejszym etapie, powiedzmy do drugiego roku życia, dynamicznie rozwija się mózg, zmysł równowagi, węchu, słuchu, wzroku, wreszcie mowa, emocje, mała motoryka. Jeśli damy tak małemu dziecku smartfona do ręki, to jak zachęcimy go do odbierania naturalnych bodźców i nauki, interakcji z otaczającym go światem? A to stamtąd powinien czerpać doświadczenie. Zamiast słuchania i obserwowania ptaków, liści na drzewie, robienia babek w piaskownicy, bujania, biegania dostaje substytut tego wszystkiego w urządzeniu. W ten sposób przekreślamy mocno szansę na prawidłowy rozwój dziecka. Dla niego ta droga na skróty jest oczywiście atrakcyjniejsza, więc coraz chętniej z niej korzysta. W smartfonie przecież cały czas coś się świeci, przesuwają i gada. To poczucie

zaangażowania dziecka jest jednak złudne, bo faktycznie na nic nie ma ono wpływu, niczego prawdziwego nie doświadcza. Jego sprawczość jest bardzo ograniczona. I tego też się niestety uczy” – wyjaśnia psycholog dziecięcy Maciej Frasunkiewicz z Uniwersytetu SWPS w Warszawie.

Ponadto, dając dziecku urządzenie, by je np. uspokoić albo po prostu czymś zająć, kształtuje się w nim pewien zgubny nawyk – gdy robi się nudniej, trzeba sięgnąć po smartfon. Ta na początku, zdawać by się mogło, niewinna praktyka może zmienić się bardzo szybko w poważne zaburzenie behawioralne. Dzieci odbierają nudę coraz częściej jako stan bardzo niepożądany, którego trzeba natychmiast się pozbyć, zagłuszyć. Manifestują cały wachlarz objawów abstynencyjnych – tak jak osoba uzależniona, którą pozbawi się substancji psychoaktywnej – napięcie, rozdrażnienie, płacz, złość, wycofanie. To nie jest punkt wyjścia do inspirujących i twórczych działań.

Zdaniem ekspertów do drugiego roku życia dziecko powinno zbierać doświadczenia na własnej skórze, przy wsparciu dorosłego, a nie urządzenia elektronicznego.

„To właśnie na tym etapie kształtuje się więź. W wielu przypadkach jednak, coraz częściej zastępuje się ją telefonem” – podkreśla psycholog.

Rozszyfrowywanie emocji coraz trudniejsze

Powszechne użycie smartfonów przez dzieci i młodzież zmienia też sposób ich komunikacji. W tej chwili zauważalne jest, że większość z nich pisze do siebie wiadomości,

nagrywa, ale nie dzwoni. Wyrażanie emocji sprowadza do przesłania emotikonów. Kurczą się zatem ich relacje społeczne. Są mniej rozległe i głębokie.

„W tej chwili większość dzieci „siedzi” w telefonie. Komunikuje się, odrabia lekcje, sprawdza informacje i rzeczywiście ciągle ten wzrok wbity jest w ekran. To powoduje też szybsze zmęczenie oczu” – mówi okulista.

Równocześnie zwraca uwagę na kolejny negatywny aspekt dłuższego skupiania wzroku na bliskiej perspektywie w przypadku dzieci, które mają niewielką wadę wzroku.

„Dziecko, które ma astygmatyzm lub nieznaczny nadwzroczność o wartości na przykład 1,5 dioptrii potrafi pokonać te wady poprzez napięcie mięśni oka. Jednak przy nieskorygowanej wadzie, gdy jego wzrok koncentruje się głównie na pracy z bliska, mięsień rzęskowy stale jest napięty i nie może pokonać wady. To stwarza dolegliwości np. ból głowy, bóle oczu, obraz przestaje być wyraźny. Dziecko wtedy niechętnie podejmuje pracę z bliska. W obecnych czasach nieskorygowane okularami, niewielkie wady wzroku łatwiej ulegają dekomensacji, a więc szybciej pojawiają się dolegliwości z powodu ciągłego napięcia mięśnia rzęskowego spowodowanego przewlekłym spoglądaniem na smartfony czy tablety” – zaznacza w rozmowie z Serwisem Zdrowie dr Hautz.

Radzi, by dzieci pracowały nad rozluźnianiem mięśni oczu. Mogą przenosić wzrok znad urządzeń mobilnych i patrzeć przez jakiś czas w dal. Powinny robić sobie przerwy w pracy z podręcznikiem, zeszytem

lub w przeglądaniu treści w tablecie czy smartfonie. Najlepszym rozwiązaniem jest oczywiście spacer, ale bez żadnego cyfrowego urządzenia w kieszeni. To za duża pokusa.

Równocześnie zwraca uwagę na kolejny negatywny aspekt dłuższego skupiania wzroku na bliskiej perspektywie w przypadku dzieci, które mają niewielką wadę wzroku.

„Dziecko, które ma astygmatyzm lub nieznaczny nadwzroczność o wartości na przykład 1,5 dioptrii potrafi pokonać te wady poprzez napięcie mięśni oka. Jednak przy nieskorygowanej wadzie, gdy jego wzrok koncentruje się głównie na pracy z bliska, mięsień rzęskowy stale jest napięty i nie może pokonać wady. To stwarza dolegliwości np. ból głowy, bóle oczu, obraz przestaje być wyraźny. Dziecko wtedy niechętnie podejmuje pracę z bliska. W obecnych czasach nieskorygowane okularami, niewielkie wady wzroku łatwiej ulegają dekomensacji, a więc szybciej pojawiają się dolegliwości z powodu ciągłego napięcia mięśnia rzęskowego spowodowanego przewlekłym spoglądaniem na smartfony czy tablety” – zaznacza w rozmowie z Serwisem Zdrowie dr Hautz.

Radzi, by dzieci pracowały nad rozluźnianiem mięśni oczu. Mogą przenosić wzrok znad urządzeń mobilnych i patrzeć przez jakiś czas w dal. Powinny robić sobie przerwy w pracy z podręcznikiem, zeszytem lub w przeglądaniu treści w tablecie czy smartfonie. Najlepszym rozwiązaniem jest oczywiście spacer, ale bez żadnego cyfrowego urządzenia w kieszeni. To za duża pokusa.

PAP

Stres: cichy zabójca

Stres stał się nieodłącznym elementem współczesnego życia. Długotrwałe narażenie na niego może prowadzić do wielu poważnych chorób.

Stres jest to naturalna reakcja organizmu na różnego rodzaju zdarzenia – zarówno pozytywne, jak i negatywne. Krótkotrwały stres może być pomocny – działa na nas motywująco, pomaga w osiąganiu celów. Przewlekający się jednak, który próbujemy tłumić lub ignorować, powoduje fizyczne i psychiczne szkody.

Jak stres wpływa na nasz organizm?

Stres jest wyczerpujący dla naszego ciała i umysłu. Wytrąca z równowagi nasz organizm. Kiedy się stresujemy, w naszym organizmie produkowane są tzw. hormony stresu – adrenalina i kortyzol. Wpływają one na układ krążenia i układ oddechowy – przyspieszają oddech i tętno oraz zwężają naczynia krwionośne. W dłuższej perspektywie może to doprowadzić do nadciśnienia tętniczego, zawału serca czy udaru mózgu. Ponadto kiedy się stresujemy, nasza wątroba produkuje glukozę, która ma dostarczyć energii organizmowi. Przy

chronicznym stresie prowadzi to do zwiększenia ryzyka zachorowania na cukrzycę typu 2. Początkowo stres działa stymulująco na układ odpornościowy, co wspomaga gojenie się ran oraz chroni organizm przed infekcjami. Z czasem jednak stres osłabia zdolność ciała do zwalczania chorób oraz wydłuża czas rekonwalescencji po urazach. W sytuacjach stresowych nasze mięśnie napinają się. Kiedy są narażone na długo trwający stres, nie mają szansy się rozluźnić. Prowadzi to do bólów głowy, ramion czy szyi. Przewlekły stres wpływa również na układ rozrodczy, powodując m.in. problemy z płodnością.

Jak objawia się stres?

U każdego z nas stres objawia się inaczej. Dlatego pierwszym krokiem do tego, aby zacząć sobie z nim radzić, jest zrozumienie, jak się u nas objawia. Symptomy nie są specyficzne, dlatego łatwo je zbagatelizować lub szukać przyczyny gdzie indziej. Do fizycznych objawów stresu zaliczamy: bóle i zawroty głowy, napięcie mięśniowe – zwłaszcza w szyi, barkach i szczyce, przyspieszone tętno, wzmożoną potliwość, suchotę w jamie ustnej, ból w klatce piersiowej, dolegliwości

żołądkowe, chroniczne zmęczenie. Osoby doświadczające chronicznego stresu częściej zapadają na choroby takie jak: cukrzyca typu 2, nadciśnienie tętnicze, otyłość, choroba wieńcowa, zespół jelita drażliwego, astma czy depresja. Stres może się również objawiać zaburzeniami psychicznymi lub behawioralnymi, takimi jak: trudności z koncentracją, uczucie przytłoczenia, ciągłe zamartwianie się, zapominanie, poczucie napięcia, irytacja, rozdrażnienie, zaburzenia snu, zaburzenia odżywiania, unikanie konkretnych miejsc lub ludzi, sięganie po używki, niska samoocena, lęk, ataki paniki, unikanie kontaktów towarzyskich. Mogą się również pojawiać nietypowe reakcje, jak np. zastyganie w bezruchu lub ataki śmiechu.

Jak radzić sobie ze stresem?

Nie ma jednej metody, aby sobie z nim poradzić. Warto znać kilka sposobów i wybrać najbardziej dopasowany do siebie. Co zrobić, gdy poczujesz, że się stresujesz? Po pierwsze, postaraj się uspokoić i spowolnić oddech. Przyjmij postawę, która pomoże ci rozluźnić mięśnie – być może pomocna okaże się zmiana otoczenia i przejście do innego pomieszczenia lub wyjście na świeże powietrze. Następnie pomyśl o czymś innym – skoncentruj swoją uwagę np. na przyjemnych

wspomnieniach. Możesz również włączyć relaksacyjną muzykę.

Co robić, aby uniknąć stresu w przyszłości?

1. Przede wszystkim dowiedz się jak najwięcej o stresie i jego objawach, aby w przyszłości lepiej rozpoznawać jego pierwsze oznaki.

2. Zrób listę stresorów, aby w miarę możliwości unikać rzeczy, które wywołują u ciebie negatywne emocje.

3. Rozsądnie zarządzaj pracą – naucz się mówić „nie”, aby nie brać na siebie zbyt wielu obowiązków zawodowych, które mogą być dla ciebie stresujące. Daj sobie czas na odpoczynek!

4. Spójrz na wyzwania z innej perspektywy – zastanów się, czego dzięki nim możesz się nauczyć i w miarę możliwości konfrontuj się z problemami zamiast od nich uciekać.

5. Codzienna aktywność fizyczna – pozwoli ci złagodzić napięcie, oczyścić umysł i spojrzeć na niektóre sprawy z innej perspektywy. Najlepiej sprawdzą się tutaj np. jazda na rowerze, bieganie, pływanie, spacer.

6. Ogranicz czas, który poświęcasz na śledzenie informacji w social mediach.

7. Odżywiaj się zdrowo – to, co jemy i pijemy, wpływa na nasze zdrowie. Staraj się spożywać posiłki o regularnych porach, zadbaj o od-

powiednie nawodnienie, jedz świeże warzywa i owoce.

8. Zadbaj o odpowiednią ilość czasu z bliskimi – rodziną, przyjaciółmi – i unikaj toksycznych relacji.

9. Dbaj o jakość snu – kładź się spać o regularnej godzinie i zadbaj o właściwą temperaturę w sypialni. Przed zaśnięciem ogranicz kontakt z urządzeniami elektronicznymi.

10. Pomocne w redukcji napięcia w ciele są ćwiczenia relaksacyjne i rozciągające, np. pilates.

11. Naucz się technik medytacyjnych i oddechowych. Właściwe oddychanie powinno się odbywać za pomocą przepony. Przykładowo: weź głęboki wdech przez nos (tak aby cała klatka piersiowa i cały brzuch uniosły się do przodu), zatrzymaj nabrane powietrze na 3 s i przez usta ułożone jak do gwizdania wypuszczaj je przez ok. 8 s.

12. Nie sięgaj po używki! Alkohol, papierosy czy narkotyki mogą na chwilę złagodzić stres, jednak w dłuższej perspektywie będą miały katastrofalny wpływ na nasze zdrowie.

Jeśli mimo powyższych metod nie jesteś w stanie zredukować doznawanego stresu, może to być oznaką, że warto poszukać pomocy u specjalisty – lekarza pierwszego kontaktu, psychiatry lub psychologa. Najlepsze efekty przynosi połączenie stosowania leków z psychoterapią.

niedziela.pl

135. rocznica urodzin Waleriana Czumy, organizatora polskich formacji wojskowych w Rosji, generała brygady, współtwórcy i komendanta Straży Granicznej

Dowódca obrony Warszawy we wrześniu 1939 r.

Walerian Czuma urodził się 24 grudnia 1890 r. w Niepołomicach. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Kętach, a następnie gimnazjum w Niepołomicach, gdzie w 1911 r. uzyskał maturę, studiował na Wydziale Rolnym wiedeńskiej Hochschule für Bodenkultur (Akademii Rolniczej). Podczas nauki aktywnie działał w Związku Strzeleckim.

Po wybuchu pierwszej wojny światowej wstąpił do Legionów Polskich. W randze chorążego w 1915 r. dowodził plutonem, kompanią i batalionem 3. pułku piechoty 2. brygady. Uczestniczył w walkach 2. brygady na froncie rosyjskim. 22 lutego 1916 r. podczas walk o „Polską Górę” pod Kostiuchnowką został ciężko ranny. Po przejściu brygady na rosyjską stronę frontu pod Rarańczą w lutym 1918 r. z polecenia Józefa Hallera organizował polskie formacje wojskowe w Rosji. Od sierpnia 1918 r. w randze podpułkownika dowodził 5. Dywizją Strzelców na Syberii. Już w grudniu 1918 r. dywizja liczyła ok. 8 tys. żołnierzy. W 1919 r. dowodzona przez Czumę jednostka brała udział w walkach z Armią Czerwoną, wspierając działania korpusu czesko-słowackiego oraz sił admirała Aleksandra Kotczaka. Po ciężkich walkach pod koniec 1919 r. ostatecznie 10 stycznia 1920 r. w rejonie Krasnojarska skapitulowała przed bolszewikami,

zaś jej dowódca trafił do niewoli. Do Polski powrócił dopiero w 1922 r. w drodze wymiany jeńców po zakończonej w poprzednim roku wojnie



polsko-radzieckiej. Tuż po przyjeździe do kraju, w stopniu pułkownika, ukończył kurs wyższych dowódców w Rembertowie.

W II Rzeczypospolitej piastował stanowiska dowódcze, m.in. w 19. i 5. Dywizji Piechoty oraz Obszarze Warownym Wilno. 7 lutego 1939 r. został mianowany komendantem głównym Straży Granicznej. 3 września, w obliczu bezpośredniego zagrożenia stolicy przez wojska niemieckie, generałowi powierzono zadanie zorganizowania obrony miasta przed atakiem. Stanąwszy na czele Dowództwa Obrony Warszawy (DOW), z niezwykłą energią podjął się realizacji rozkazu. Jeszcze 3 września, w celu uzyskania szczegółowych informacji o aktualnej sytuacji na froncie, generał wysłał do

sztabów Armii „Łódź”, „Poznań” i „Modlin” oficerów łącznikowych. Skierował również grupę oficerów do śledzenia ruchów nieprzyjacielskich dywizji pancernych. Dzięki tym posunięciom otrzymał meldunki z przynajmniej kilkudziesięciu miejscowości, uzyskując niemal kompletny obraz toczonych walk. Do 5 września Czuma zorganizował sztab i służbę kwatermistrzowską. Podjął też bliską współpracę z prezydentem stolicy Stefanem Starzyńskim, majorem WP, który został komisarzem cywilnym przy DOW.

W przeddzień rozpoczęcia bezpośrednich walk w obronie stolicy, dzięki ogromnej energii generała zdołano potroić stan liczebny załogi (zwiększany w czasie kolejnych dni o docierające do Warszawy różne jednostki WP). Do pierwszych starć doszło 8 września, gdy czołgi niemieckiej 4. Dywizji Pancernej generała Georga Hansa Reinhardta usiłowały z marszu wtargnąć do miasta od strony Ochoty. Tego samego dnia 1. Dywizja Pancerna nieprzyjaciela dotarła już do Góry Kalwarii. 9 i 10 września, po zaciętych walkach na Okęciu, ulicy Grójeckiej oraz alei Żwirki i Wigury, obrońcom udało się odeprzeć szturm 4. Dywizji Pancernej, niszcząc kilkadziesiąt czołgów wroga. Niemożność zdobycia Warszawy z marszu spowodowała rozpoczęcie przez Niemców oblężenia miasta, które stało się celem intensywnych

bombardowań lotniczych i potężnego ostrzału artyleryjskiego. Dopiero po zakończeniu bitwy nad Bzurą i klęsce walczących w niej polskich armii nieprzyjacieli rzucił do walki o Warszawę wielkie siły, podejmując szereg szturmów, krwawo odpartych przez obrońców.

W czasie trwającej do 27 września obrony stolicy generał Czuma wielokrotnie wykazał się umiejętnościami dowódczymi, ogromnym męstwem oraz talentami organizacyjnymi. Liczne relacje potwierdzają bezpośredni udział generała w walkach na pierwszej linii, a nawet kierowanie ogniem artyleryjskim, w dodatku pod silnym ostrzałem wroga. Ostatnia akcja bojowa, odparcie nieprzyjacielskiego szturm w rejonie ulicy Belwederskiej, w której dowódca uczestniczył osobiście, miała miejsce nad ranem 27 września, a więc w ostatnim dniu walk. Od 8 września DOW wraz z generałem Czumą zostało podporządkowane rozkazom generała Juliusza Rómmla, dotychczasowego dowódcy Armii „Łódź”, który nieoczekiwanie znalazł się w stolicy i tego dnia został mianowany dowódcą nowo utworzonej Armii „Warszawa”. Współpraca między generałami nie układała się najlepiej. Przykładowo wiele rozkazów DOW było dublowanych przez szefa Armii, co wywołało zamęt w systemie dowodzenia. Do najpoważniejszego rozdzwiku między dowódcami doszło na tle koncepcji

udzielenia wsparcia przebijającym się do Warszawy po klęsce nad Bzurą jednostkom z rozbitych Armii „Poznań” i „Pomorze”. Generał Czuma, po uzyskaniu od oficera łącznikowego szczegółowych wiadomości o odrocie znad Bzury i zaciętych walkach w Puszczy Kampinowskiej, podjął przygotowania do odsieczy na przedpolu stolicy. Opowiadał się za utworzeniem przyczółka sięgającego od Młocin przez Palmiry do Modlina, a następnie za uderzeniem w kierunku miejscowości Błonie i Pruszków. Zaplanowana na 17 września akcja została jednak odwołana przez Rómmla. Decyzja ta poniosła za sobą dodatkowe straty wśród walczących na przedpolu Warszawy wykrwawionych oddziałów WP.

Po kapitulacji stolicy w dniu 28 września Czuma wraz z innymi generałami trafił do niewoli. Został umieszczony w oflagu VIIA Murnau w Bawarii, skąd przeniesiono go do obozu VIII E Johannisbrunn. Koniec wojny zastał generała w oflagu VIB Dossel. Po uwolnieniu przez wojska amerykańskie nie zdecydował się na powrót do kraju i w 1946 r. osiadł na stałe w Wielkiej Brytanii. Utrzymywał się z fizycznej pracy w rolnictwie. W 1961 r. na skutek wylewu krwi do mózgu trafił do polskiego szpitala w Penley, w którym zmarł 7 kwietnia 1962. Spoczął na cmentarzu w Wrexham.

Opr. Jan Lewicki

Na podstawie www.czuma.pl

90. rocznica śmierci Antoniego Albrechta Wilhelma Rafała Mikołaja księcia Radziwiłła, 16. ordynata nieświeskiego

Ofiarował 20 folwarków na cele osadnictwa

Antoni Albrecht Wilhelm Rafał Mikołaj książę Radziwiłł herbu Trąby urodził się 30 października 1885 r. w Berlinie. Był synem Jerzego Fryderyka i Marii Róży z Branickich. W 1906 r. ukończył Korpus Paziów w Sankt Petersburgu. W czasie I wojny światowej wspierał formujące się u boku Rosjan oddziały polskie Królestwa Polskiego, licząc na uzyskanie

w zamian autonomii dla królestwa. W 1917 r. wspierał I Korpus Polski. W swoim kresowym zamku w Nieświeżu utrzymywał szpital dla polskich żołnierzy.

W 1919 r. wstąpił do 12 Pułku Ułanów Podolskich, gdzie mimo paraliżu służył w taborach. Odszedł ze służby jako porucznik rezerwy. Wspomagał finansowo szkoły, studentów, fundował kościoły i kaplice. Pomimo utraty części majątku po

traktacie ryskim w 1921 r. ofiarował ze swoich dóbr dwadzieścia folwarków na cele osadnictwa wyznaczonych przez bolszewików za granicą wschodnią. W 1922 roku posiadał majątki ziemskie o powierzchni 80 000 ha. Od 1922 roku finansował wileńskie pismo „Słowo”, które publikowało artykuły o historii i współczesnego Nieświeża. W 1926 r. gościł w Nieświeżu Józefa Piłsudskiego i czołowych polityków

nurtu konserwatywnego. Spotkanie to wywołało sensację w ówczesnym życiu politycznym.

Był wiceprezesem Związku Obrońców Kresów Wschodnich. Należał do Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności. Był kawalerem honoru i dewocji zakonu św. Jana z Jerozolimy (maltańczyki), kawalerem wielkiego krzyża po sprawiedliwości zakonu św. Łazarza z Jerozolimy (łazaryci).

W 1931 r. został odznaczony

Krzyżem Kawalerskim Orderu Polonia Restituta i papieskim krzyżem komandorskim z gwiazdą Orderu Grobu Świętego.

Zmarł w swym warszawskim pałacu 18 grudnia 1935. Został pochowany na zamku w Nieświeżu. Na mocy testamentu sporządzonego w 1928 roku ostatnim ordynatem nieświeskim i kleckim został jego brat Leon Władysław Radziwiłł (1888–1959).

80. rocznica urodzin Marka Grechuty, piosenkarza, poety, kompozytora, malarza

Zatrzymał ulotny świat poezji

10 grudnia 1945 r. urodził się w Zamościu Marek Grechuta - piosenkarz, poeta i kompozytor, wykonawca takich piosenek jak „Dni, których nie znamy”, „Będziesz moją panią”, „Niepewność” czy „Hop, szklanek piwa”.

Udało mu się coś w praktyce niewykonalnego: tworzył piosenki, które trafiały zarówno do elit, jak i do mniej przygotowanych słuchaczy. Na jego koncerty przychodzili ludzie szukający chwili zadumy, refleksji, dobrej poezji oprawionej odpowiednią do tych wierszy muzyką

„Artysta, który zatrzymał ulotny świat poezji i potrafił uczynić z niego potęgę” – mówił o nim przyjaciel Jan

Kanty Pawłuśkiewicz, kompozytor. Właśnie z Janem Kantym Pawłuśkiewiczem na przełomie lat 1966/67 Grechuta założył „Kabaret Architektów Anawa”. Zadebiutowali w 1967 r. na VI Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie, odnosząc podwójny sukces. Anawa została wyróżniona I nagrodą za aranżację, natomiast sam Grechuta dostał II nagrodę w kategorii wokalistów, ustępując tylko studentce warszawskiej AWF - Maryli Rodowicz.

Kabaret wkrótce przekształcił się w zespół muzyczny towarzyszący Grechucie. Największe sukcesy miał w Opolu. Już w 1968 r. za „Serce” otrzymał nagrodę dziennikarzy. Rok później dostał nagrodę Telewizji Polskiej za piosenkę „Wesele”. Dwukrot-

nie wyśpiewał tam Nagrody Głównie - za „Korowód” w 1971 r. i za „Hop, szklanek piwa” w 1977 roku. Piosenka „Hop, szklanek piwa” pochodziła z musicalu „Szalona lokomotywa” napisanego wraz z Krzysztofem Jasińskim i Pawłuśkiewiczem na podstawie tragifarsy Witkacego. Musical był wielkim sukcesem Teatru STU – Grechuta śpiewał tam wspólnie z Rodowicz.

Na początku lat 70. artysta prowadził zespół WIEM – nazwa nie była żadnym samochwalstwem tylko skrótem hasła „W Innej Epoce Muzycznej”, stanowiącego chyba artystyczne credo Grechuty. Nagrali dwa albumy - „Droga za widnokręsem” (1972) i „Magia obłoków” (1974). Grupa rozpadła się w 1975 roku.



Grechuta rozpoczął współpracę z Piwnicą pod Baranami.

Śpiewał najczęściej własne teksty, do własnej muzyki. Korzystał też z kompozycji Jana Kantego Pawłuśkiewicza, do wierszy m.in. Leszka Aleksandra Moczulskiego, Juliana Tuwima, Adama Mickiewicza, Bolesława Leśmiana. Koncertował w Europie, Ameryce i Australii. W grudniu 2001 r. dostał pierwszą Złotą Płytę za album „Dni, których nie znamy”, wydany w serii Złota

Kolekcja, sprzedany w liczbie 50 tys. egzemplarzy. Ostatnia płyta Grechuty, zatytułowana „Niezwykłe miejsca”, ukazała się w 2003 r. W tym samym roku nagrał też z zespołem Mysłowitów piosenkę „Kraków”.

Podczas 43. Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki „Opole 2006” Marek Grechuta dostał Grand Prix za całokształt twórczości, a jego piosenki zaprezentowane zostały podczas koncertu „Świat w obłokach”. W Alei Gwiazd Polskiej Piosenki na opolskim Rynku wmurowano gwiazdę Marka Grechuty, którą odsłonił kompozytor największych przebojów artysty Jan Kanty Pawłuśkiewicz. Choroba nie pozwoliła artyście przyjechać do Opola. Marek Grechuta zmarł 9 października 2006 r. w Krakowie.

Opr. Jan Lewicki

Na podstawie tekstu

Pawła Tomczyka w www.dzieje.pl



Szanowni mieszkańcy rejonu wileńskiego,



nadchodzące święta to wyjątkowy czas – chwila, w której zatrzymujemy się, by spojrzeć wstecz na mijający rok, docenić każdy, nawet najmniejszy sukces, podziękować za dobro oraz serdeczność, którą dzielimy się na co dzień. To czas, kiedy nasze domy wypełnia wyjątkowa atmosfera ciepła i bliskości, a serca – wdzięczność wobec tych, którzy są blisko nas.

Co roku stajemy w obliczu nowych wyzwań i niespodziewanych sytuacji, a mimo to odnajdujemy radosne momenty, które motywują nas do działania.

Cieszymy się, że możemy być częścią Waszej wspólnoty – ludzi, którzy swoją troską, pracowitością i wielkim sercem budują piękniejszy i silniejszy rejon wileński. Państwa inicjatywy, współpraca i życzliwość wobec innych są prawdziwym świątecznym skarbem. Dziękujemy za to!

Niech wigilijny wieczór upłynie w atmosferze spokoju i nadziei, a magia Świąt Bożego Narodzenia wypełni serca wdzięcznością oraz przekonaniem, że każdy dobry uczynek ma moc tworzenia cudów.

Życzymy, aby Nowy Rok obfitował w zdrowie, twórcze pomysły, nowe osiągnięcia i wytrwałość w dążeniu do celów, a każdy dzień pozwalał zauważać innych, pomagać i wspierać się nawzajem.

Pamiętajmy, że istotą świąt są nie tylko prezenty i dekoracje, ale przede wszystkim nasze codzienne gesty: uśmiech, dobre słowo czy pomocna dłoń. To one przynoszą największą radość.

Życzymy Państwu wspańiałych, radosnych i pełnych ciepła Świąt Bożego Narodzenia!

Mer Samorządu Rejonu Wileńskiego Robert Duchniewicz z żoną Jolantą

Z całego serca

* Koledzy z frakcji Akcji Wyborczej Polaków na Litwie-Związku Chrześcijańskich Rodzin przesyłają najserdeczniejsze pozdrowienia z okazji Jubileuszu 50-lecia dla **Grzegorza SAKSONA**.

Życzymy mocnego zdrowia, satysfakcji z wykonywanej pracy społecznej, owocnych wyników w pracy zawodowej, spełnienia planów i marzeń. Niech Matka Ostrobramska ma w Swej opiece każdego dnia.

* Składamy serdeczne życzenia z okazji urodzin **Renacie SOBIE-SKIEJ**, radnej i członkini Rady Naczelnej AWPL-ZChR.

Mocnego zdrowia, pomyślności oraz nieustającej energii do dalszej pracy społecznej i politycznej.

Niech każdy dzień przynosi satysfakcję z podejmowanych działań oraz uśmiech i wdzięczność ludzi.

Rada Naczelna AWPL-ZChR

* Z okazji dnia urodzin radnej rejonu wileńskiego **Renaty SOBIE-SKIEJ**, które przypadają w tak szczególnym i pełnym ciepła dniu – 24 grudnia, składamy najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, spokoju ducha i nieustającej radości. Niech każdy dzień przynosi satysfakcję z podejmowanych działań, życzliwość ludzi oraz poczucie, że praca na rzecz wspólnoty ma głęboki sens. Niech w sercu zawsze gości nadzieja, a w życiu – mądrość, siła i wewnętrzny pokój. Życzymy, aby świąteczna atmosfera tego dnia towarzyszyła przez cały rok, a spełnienie marzeń – zarówno osobistych, jak i zawodowych – było piękną codziennością. Wszystkiego najlepszego, wielu sukcesów i ludzkiej wdzięczności.

Koledzy frakcji AWPL-ZChR w rejonie wileńskim

* Szanownemu Panu **Genadijowi RAWDO** z okazji pięknego Jubileuszu Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomyślności oraz wielu lat wypełnionych spokojem i radością.

Niech każdy kolejny dzień przynosi satysfakcję z dotychczasowych osiągnięć, a przyszłość obdarza życzliwością ludzi, dobrym zdrowiem i spełnieniem osobistych planów. Życzymy niegasnącej energii, pogody ducha oraz wszelkiej pomyślności.

Wszystkiego najlepszego!

**Życzy grono pedagogiczne
Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanach**

* Z okazji pięknego Jubileuszu **Bolesławowi DULKO** składamy wiązankę życzeń:

Dla Ciebie dziś najpiękniejsze słowa, być zawsze z podniesioną głową.
By uśmiech wciąż na ustach gościł, dużo pieniędzy i miłości.
Bądź szczęśliwy w przyszłości, mocnego zdrowia i radości.
Niech Ci szczęście zawsze sprzyja, niech Cię cieszy każda chwila.
Spotykaj dobrych ludzi, by ranek słońcem zawsze Cię budził.
Żyj tak, by każdego dnia nie żałować
I problemami się nie przejmować.
Bo dzień dziś szczęśliwy, jedyny, dziś są Twoje Urodziny.
Więc składamy Ci życzenia zdrowia, szczęścia, marzeń spełnienia.
Niech świat uśmiecha się do Ciebie kwiatami,
100 lat w szczęściu, zdrowiu żyj z nami!!!

Życzą Maria i Iwona Simanowicz

* Z okazji pięknego jubileuszu 85-lecia urodzin, członkini koła „Zaścianki” **Zofii MUSZYŃSKIEJ**, z całego serca życzymy mocnego zdrowia, radości, miłości najbliższych.

Niech Bóg błogostawi i obdarza swoją łaską i pokojem.

Koło AWPL- AWPL-ZChR, „Zaścianki”

* Z okazji Dnia urodzin prezesce ZPL rejonu święciańskiego **Annie LASTOWSKIEJ**, życzenia radości z wykonywanej pracy, sukcesów zawodowych, wytrwałości w pokonywaniu wszelkich trudności, cierpliwości w nauczaniu, zdrowia oraz pomyślności na każdy dzień
składają członkowie koła ZPL w Nowych Święcianach

* Z okazji Jubileuszu 50-lecia Urodzin **Krystynie RAZVADAUSKIENE** składamy najcieplejsze życzenia - mocnego zdrowia, radości i spokoju w sercu. Niech każdy dzień przynosi Ci powody do uśmiechu, a ludzie, których spotykasz, odwzajemniają dobro. Abyś zawsze była otoczona miłością, szacunkiem i wdzięcznością, na jaką zasługujesz.

Członkowie koła ZPL w Świętnikach

WARSZTATY ŚWIĄTECZNE DLA DZIECI

POKO LORUJ ŚWIĘTA



**30 GRUDNIA
GODZ. 11.00**

W CENTRUM KULTURY W RUDOMINIE



Reprezentacja Polski została na 31. miejscu w opublikowanym w poniedziałek najnowszym notowaniu rankingu Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej (FIFA). Od września liderem pozostaje Hiszpania. Drugie miejsce zajmuje Argentyna, a trzecia jest Francja.

Łukasz Tomczyk został nowym trenerem piłkarzy Rakowa Częstochowa – poinformował klub. Kontrakt będzie obowiązywać do czerwca 2027 roku z opcją przedłużenia o trzy lata. Jego poprzednik Marek Papszun objął w piątek funkcję szkoleniowca Legii Warszawa.

Białoruska tenisistka Aryna Sabalenka, która od 21 października 2024 nieprzerwanie zajmuje pozycję liderki światowego rankingu, w poniedziałek rozpoczęła 70. w karierze tydzień na szczycie tego zestawienia.

Norweg Atle Lie McGrath wygrał slalom alpejskiego Pucharu Świata w Alta Badii we Włoszech. Drugie miejsce zajął Francuz Clement Noel, a trzecie Szwajcar Loic Meillard. Polacy nie startowali.

Kanadyjczyk Sidney Crosby pobił rekord swojego rodaka Mario Lemieux i został najlepiej punktującym hokeistą w historii Pittsburgh Penguins. W niedzielnym meczu zanotował gola i asystę, pomagając swojej drużynie pokonać u siebie po rzutach karnych Montreal Canadiens 4:3 w lidze NHL.

Koszykarze San Antonio Spurs odnieśli szóste zwycięstwo z rzędu w lidze NBA, pokonując na wyjeździe Washington Wizards 124:113. Z bilansem 21-7 awansowali na pozycję wicelidera Konferencji Zachodniej. W niedzielnym meczu nie zagrał broniący barw teksańskiego klubu reprezentant Polski Jeremy Sochan.

Włoszka Sofia Goggia wygrała supergigant alpejskiego Pucharu Świata w Val d'Isère. Drugie miejsce zajęła Nowozelandka Alice Robinson, a trzecia była 41-letnia Amerykanka Lindsey Vonn, która po raz 143. w karierze stanęła na podium. Polki nie startowały.

Dopiero siódma seria rzutów karnych przesądziła o wyjazdowym zwycięstwie Vancouver Canucks nad Boston Bruins w sobotnim meczu ligi hokeja NHL. Po trzech tercjach i dogrywce był remis 4:4.

Cztery polskie kluby zarobiły dotychczas łącznie prawie 25 milionów euro za udział w europejskich pucharach piłkarskich w tym sezonie. Najwięcej – 7,9 mln – zapewnił sobie Raków Częstochowa, a najmniej – 5 mln – Legia Warszawa, która jako jedyna odpadła już z rozgrywek pod egidą UEFA.

Francuz Ousmane Dembele najlepszym piłkarzem świata 2025 roku w plebiscycie FIFA

Francuz Ousmane Dembele z Paris Saint-Germain zwyciężył w plebiscycie FIFA The Best na najlepszego piłkarza 2025 roku na świecie. Wśród kobiet triumfowała po raz trzeci z rzędu Hiszpanka Aitana Bonmati z Barcelony. Polacy nie zostali wyróżnieni w żadnej kategorii.

Sukcesy klubowe laureatów

Dembele zdobył z PSG poczwórną koronę: triumfował w Lidze Mistrzów, krajowej ekstraklasie, Pucharze Francji i Superpucharze Francji. Dotarł także do finału klubowych mistrzostw świata.

Obecnie kontuzjowana Bonmati, która do gry wróci dopiero za kilka miesięcy, była z kolei z Barceloną najlepsza w ekstraklasie, Pucharze Hiszpanii i Superpucharze Hiszpanii. W sezonie 2024/25 osiągała te sukcesy wraz m.in. z Ewą Pajor. Polka także była nominowana do nagrody FIFA, ale nie znalazła się w czołowej trójce.

Ponadto w lipcu Hiszpanka została uznana za najlepszą zawodniczkę tegorocznych mistrzostw Europy, w których piłkarki z Półwyspu Iberyjskiego dotarły do finału.

Wyróżnienia dla PSG

W uznaniu zasług Paris Saint-Germain laureatami we wtorkowy wieczór zostali też inni przedstawiciele tego klubu: Włoch Gianluigi Donnarumma, który latem przeniósł się do Manchesteru City, został ogłoszony najlepszym bramkarzem, a Hiszpan Luis Enrique - najlepszym trenerem drużyn męskich.

Ponadto w najlepszej drużynie sezonu znalazło się łącznie sześciu piłkarzy, którzy mieli swój udział w historycznym sezonie paryżan: Donnarumma, Dembele, Marokańczyk Achraf Hakimi, Ekwadorczyk Willian Pacho oraz Portugalczycy Nuno Mendes i Vitinha. Listę uzupełniają: Holender Virgil van Dijk (Liverpool), Angliacy Cole Palmer (Chelsea Londyn) i Jude Bellingham (Real Madryt) oraz Hiszpanie Pedri i Lamine Yamal (oba Barcelona).

W tej kategorii nominowani byli Wojciech Szczęsny, który był też wśród ośmiu nominowanych do nagrody dla najlepszego bramkarza, oraz Robert Lewandowski.

Nagrody w piłce kobiecej

Najlepszą trenerką drużyn kobiecych już po raz piąty w karierze została Sarina Wiegmann. Holenderka poprowadziła reprezentację Anglii do mistrzostwa Europy. Nagrodę dla najlepszej bramkarki otrzymała jedna z jej podopiecznych Hannah Hampton, która nie tylko pomogła w obronie tytułu, ale też zdobyła krajową potrójną koronę ze swoim klubem Chelsea Londyn (ekstraklasa, Puchar Anglii i Puchar Ligi).

Hampton otwiera też listę piłkarek, które trafiły do najlepszej jedenastki sezonu, złożoną z przedstawicielek tylko trzech klubów. Z Chelsea trafiła na nią także Lucy Bronze, z Arsenalu Londyn, triumfatora Ligi Mistrzyń: Lea Williamson, Hiszpanka Mariona Caldentey oraz Alessia Russo, a z



O piłkę walczą Francuz Ousmane Dembele i Duńczyk Jens Stryger

Barcelony: Irene Paredes, Ona Batlle, Bonmati, Patricia Guijarro, Claudia Pina i Alexia Putellas.

Najpiękniejsze bramki sezonu

Najbardziej efektowną bramkę zdaniem głosujących zdobył wśród mężczyzn Argentyńczyk Santiago Montiel dla Independiente Buenos Aires (przewrótka zza pola karnego), a wśród kobiet Meksykanka Lizbeth Ovalle dla Tigres UANL (tzw. „scorpion kick”).

Fair Play i nagroda kibiców

Nagrodę Fair Play otrzymał Andreas Harlass-Neuking, pracujący od 30 lat jako lekarz klubowy ekipy Jahn Regensburg. W kwietniowym meczu 2. Bundesligi w Niemczech uratował życie jednemu z kibiców drużyny przeciwnej, skutecznie go reanimując i stabilizując jego stan w celu bezpiecznego transportu do szpitala.

Z kolei nagroda kibiców trafiła do przedstawicieli fanów irackiego klubu Zakho SC. W maju, przed rozpoczęciem spotkania z Al-Hudood, wrzucili oni na murawę tysiące pluszowych maskotek, które następnie zebrano i podarowano dzieciom zmagającym się z problemami zdrowotnymi.

Zwycięzców większości kategorii plebiscytu wyłonili liczące się w równym stopniu głosowania kibiców, kapitanów i selekcjonerów męskich i kobiecych drużyn narodowych oraz przedstawiciele mediów.

Nagroda FIFA dla najlepszego piłkarza roku na świecie przyznawana jest od 1991 r. W 2020 i 2021 odbierał ją Robert Lewandowski. W latach 2010-2015 plebiscyt połączył się ze Złotą Piłką magazynu „France Football”, ale obecnie znów są to osobne plebiscyty.

PAP
EPA-ELTA

W Niemczech wyłoniono mistrzów rejonu wileńskiego w warcabach i szachach

20 grudnia w siedzibie Centrum Sportu Rejonu Wileńskiego w Niemczech odbyły się Mistrzostwa Rejonu Wileńskiego w warcabach i szachach, w których wzięła udział liczna grupa uczestników z różnych zakątków rejonu oraz Podbrodzia i Wilna, w tym zarówno młodzież, jak i zawodnicy w starszym wieku. Wydarzenie to stało się doskonałą okazją nie tylko do sprawdzenia swoich umiejętności strategicznych, ale także do wzmocnienia poczucia wspólnoty wśród miłośników tej intelektualnej dyscypliny sportowej.

Od samego rana fani warcabów rozpoczęli walkę o tytuł mistrza. Po zaciętych i emocjonujących partiach wyłoniono najlepszych warcabistów. Wśród kobiet zwyciężyła Irena Girdžiūtė, drugie miejsce zajęła Justyna Gurina. Wśród mężczyzn zwyciężył Valentinas Karalius, drugie miejsce zajął Irmantas Varekojis, a trzecie Viačeslav Pervenis.

Zebrała się liczna, ponad dwu-

dziestoosobowa grupa szachistów, którzy rywalizowali od godziny 13.00 aż do wieczora. Zawody stały na wy-



jatkowo wysokim poziomie. Główny sędzia zawodów, Anna Chasazirowa, zapewniła uczciwy i płynny przebieg rozgrywek, wykorzystując oprogramowanie, umożliwiające rejestrowanie wyników partii i wyłanianie zwycięzców. W młodzieżowej grupie szachistów do lat 20

zwyciężył Domantas Ruželis, srebrny medal zdobył Aleksas Venckus, a Bartautas Ruželis – brązowy. W

mogli delektować się gorącymi napojami i przekąskami, wzmacniając jednocześnie więzi społeczne. Mistrzostwa Rejonu Wileńskiego w warcabach i szachach po raz kolejny udowodniły, że te sporty zyskują na popularności, potrafią jednoczyć ludzi i sprzyjać przyjacielskiej rywalizacji.

Po ceremonii wręczenia nagród dyrektor Centrum Sportu Marian Kaczanowski wyraził zadowolenie z tak aktywnego udziału uczestników i wyraził ubolewanie, że wraz ze wzrostem liczby uczestników, organizacja mistrzostw będzie wiązała się z trudnościami ze względu na małą salę konferencyjną. Uczestnicy rozeszli się z uśmiechami i obietnicą powrotu w przyszłym roku. Zwycięzcy i laureaci mistrzostw otrzymali medale i nagrody. Centrum Sportu Rejonu Wileńskiego pragnie szczególnie podziękować Annie Chasazirowej za pomoc w organizacji i przeprowadzeniu mistrzostw.

**Marian Kaczanowski,
dyrektor Centrum Sportu
Rejonu Wileńskiego**

grupie mistrzowskiej laury mistrzowskie powędrowały do doświadczonego Nerijusa Zakšauskasa, drugie miejsce zajął Valerijus Bugajecas, a trzecie Raimondas Karčauskas.

Mistrzostwa nie ograniczyły się tylko rywalizacją – podczas imprezy uczestnicy i organizatorzy